



Niezwykła wróżka z Dąbrowy

Szuka zaginionych ludzi | Mówi, czy założyć biznes | Ostrzega przed chorobami |

Mieszka blisko Jarocina, ale przyjeżdżają do niej ludzie z całej Polski. O naszej wizycie u wróżki Zosi piszemy na str. 8-9



TYLKO W GAZECIE

OGŁOSZENIA

WYTWÓRNIA BETONU



kom. 603 66 88 92, kom. 603 66 88 94
betoniarnia.ochmann@op.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

OCHMANN

PERUN PELET WĘGLOWY
VARMO PALIWA
EKOLOGICZNE
PREMIUM

DO KOTŁÓW Z AUTOMATYCZNYM
PODAWANIEM PALIWA

Wartość opałowa 27 000 + 30 000 kJ | Zawartość wilgoci: 2-6% | Spiekalność R=0

NIE SPRZEDAJEMY WODY W WORKU!
Jarocin, ul. Przemysłowa 3
605129 828 / 62 747 27 88

GAZETA Jarocińska

Nr 7 (1427) 13 lutego 2018

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

TRAGICZNE ODKRYCIE W DOMU

Znaleźli ich nieżywych w łóżku



Ciała 57-letniej kobiety i 54-letniego mężczyzny
znaleziono w łóżku w jednym z domów
przy ul. Roszarniczej w Witaszycach.

Co mogło być przyczyną śmierci? Czytaj na ► s. 4



**SPORTowiec
TRENER**
- ROKU 2017 -

ZNAMY NAZWISKA LIDERÓW

Jeszcze przez tydzień można
głosować na Najpopularniejszego
Sportowca i Trenera Roku 2017.
Rywalizacja jest zacięta. Podajemy
nazwiska liderów, ale jeszcze
wszystko może się zmienić.

► s. 16 - 17

JAROCIN

Będzie składowisko toksycznych odpadów

Do Zakładu Gospodarki
Odpadami może trafić nawet
50 tysięcy ton wyrobów
zawierających azbest.
Tak zdecydowali radni podczas
poniedziałkowej sesji w Jarocinie.

Czy zagrażać będzie
mieszkańcom? ► s. 3

► ŻERKÓW

MCT pod lupą komisji

► s. 6

► KOTLIN

WÓJT UJAWNIŁ MAJĄTEK ŻONY

► s. 11

► JARACZEWO

Zorganizują trzydniowy festiwal

► s. 6m

► NOWE MIASTO

Z Wolicy Pustej do Japonii

Choć dla wielu spędzenie
roku w obcym kraju, 8,5 tys. km
od domu byłoby szaleństwem,
Renata Matuszczak zapewnia,
że mogłaby to zrobić jeszcze raz.

► s. 10m-11m



Czy to grzech pójść na walentynki w Popielec?

► s. 2



Walentynki w Popielelec

Karnawał, zabawa, tańce, radosne spotkania, waleantynki, a tu Środa Popielcowa! I to jak niecodziennie! W tym roku w Środę Popielcową przypadają waleantynki. I jak tu pogodzić oba święta. Jedno amerykańskie, a drugie kościelne. W Środę Popielcową, słyszymy: „z prochu powstałeś - w proch się obrócisz”, a w waleantynki chciałoby się usłyszeć: „Kocham Cię!”. Co za połączenie nostalgii i radości. Czy obowiązuje post? Czy to grzech iść do kina? Mętnik w głowie. Trzeba zapytać księdza! Więc już spieszę z wyjaśnieniem!

Czy to grzech pójść na waleantynki w Środę Popielcową? Odpowiadam: Nie jest to grzech! Czyli można iść? Trochę żartobliwie odpowiem za świętym Pawłem: Wszystko mogę, ale nie wszystko przynosi mi korzyść. Czyli można iść, czy nie można na zabawę

waleantynkową w tym roku? Ja bym nie poszedł. Rozczarowani?

Ja bym nie poszedł. Bo jest Środa Popielcowa. Choć mam radosne usposobienie, lubię zabawę i uwielbiam radośnie spędzać czas. W Środę Popielcową bym nie poszedł, bo to wyjątkowy dzień dla wierzących, a więc i dla mnie. Taki inny dzień od wszystkich.

Więc lepiej zostać w domu? Hmm... Zaraz zostać... A może by tak pójść we dwoje do kościoła i tam podziękować za miłość ukochanej osoby. Potem spacer i miły wieczór. A czemu nie kolacja we dwoje przy zapalanej świecy. Choć nie ukrywam. Można postąpić tak jakby wbrew sobie, to znaczy podejmując wysiłek, wyrzeczenie. Na tym polega post. Zrobić coś na przekór sobie, ale dla siebie choć ze względu na Pana Boga. Trochę zawiła prawda? Spie-

szę z wyjaśnieniem... Post to umartwienie, rezygnacja i nikt tego nie lubi. Ale warto podjąć post! W poście nie chodzi o utratę zbędnych kilogramów, ale o wolność ducha, o dystans do swoich potrzeb, o wyjście z miłości siebie ku drugiemu człowiekowi i Panu Bogu. Przez używanie świata człowiek traci wolność, staje się roszczeniowy do świata i ludzi. Wolność trzeba odzyskiwać, a temu służy post.

Oj niełatwo mają chrześcijanie, niełatwo - mógłby ktoś powiedzieć! Ale musimy pamiętać, że wszystko co dotyczy naszej wiary wykonujemy z serca i to nasze serce musi podpowiedzieć nam, jak spędzić ten dzień. Jestem przekonany, że czytelnicy dobrze przeżyją ten dzień zachwytu nad miłością Jezusa Ukrzyżowanego i miłością do ukochanej osoby, bo miłość jest przecież jedna.

Ksiądz MIKOŁAJ KONARSKI



► Kapłan jest wikariuszem parafii w Potajewie i charyzmatykiem, który w każdy pierwszy wtorek miesiąca odprawia mszę św. z modlitwą o uzdrowienie w Mieszkanie. Najbliższa Eucharystia w kościele św. Wawrzyńca odbędzie się 6 marca. Początek o godz. 18.00.

SONDA

Walentynki 2018

Wyjątkowo i nietypowo w tym roku, bo w Środę Popielcową przypadają waleantynki. Czy to oznacza, że romantyczna kolacja przy świecach będzie wege, a może tylko o chlebie i wodzie? Pytamy mieszkańców Jarocina co zaplanowali na ten dzień i jak zamierzają spędzić waleantynki?



AGNIESZKA

Nie obchodzę waleantyn. I nie mam żadnych planów na ten dzień.



DARIUSZ SZYMKOWIAK Z ŻONĄ

W waleantynki? Kochać się i kochać tylko. Coś słodkiego, dobrego zjeść, oprócz pączków, bo już wystarczy. Żadnej diety nawet w popielelec.



WIOLETTA ROGOZIŃSKA-SWIĄTEK

Raczej żadnych planów, bo mąż wyjeżdża, więc będę sama. Myślę, że w niedzielę wyjdziemy do kina czy do kawiarni. Nic straconego - nadrobimy.



KASIA

Na pewno będzie wspólna kolacja. Ciekawie obfita, czyli pewnie jakiś kotlet, deser i szampan koniecznie. Taka nasza mała uczta.



RAFAŁ OSTROWSKI

Nie myślałem jeszcze nad tym. Gdyby nie Popielelec, byłoby tradycyjnie, czyli kwiaty, kolacja, szampan.

Czytaj też na str. 3m

Czy często jesteś świadkiem niebezpiecznych sytuacji na naszych drogach?

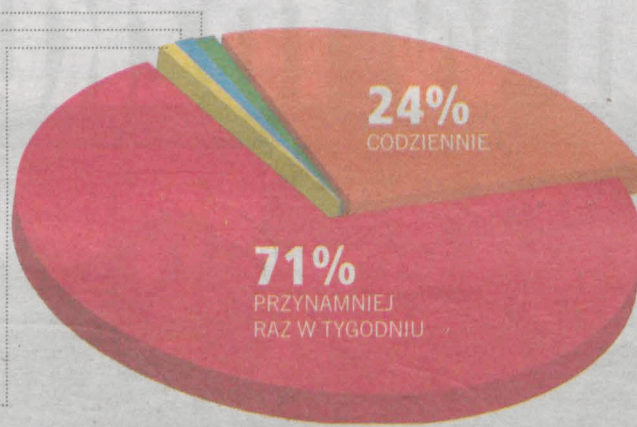


Więcej sondaży na www.jarocinska.pl
Czytaj na str. 4

1%
RAZ NA MIESIĄC

1%
SPORADYCZNIE,
RAZ W ROKU

1%
NIGDY



Oddano 201 głosów

jarocinska.pl

Nabiał - ceny w górę

Czy mieszkańcy Jarocina zauważyli zmiany w cenach nabiału? (Więcej na ten temat czytaj na stronie 5).



AGNIESZKA

Oczywiście, że zmiany są odczuwalne. Ceny poszły w górę i nie da się tego w żaden sposób ukryć. No ale co poradzić?



JADZIA

Mam coraz mniej pieniędzy w kieszeni, więc nie da się nie zauważyć. Płacę i płaczę. Stara prawda wciąż na czasie.



KRZYSZTOF ADUSZKIEWICZ

Ceny rosną i musimy się z tym pogodzić. Myślę, że nie ma na to żadnej rady - trzeba płacić.



KATARZYNA

Naprawdę? Nie zauważyłam, ale też nie robię często zakupów, więc omijają mnie wszelkie zmiany w cenach.



GRZEGORZ KASPROVIAK

Żona robi wszystkie zakupy do domu, więc przyznam szczerze, że nie orientuję się za bardzo. Trzeba by ją zapytać - na pewno by wiedziała.

Czytaj też na str. 5



KUPON na Najpopularniejszego Sportowca Roku 2017

GAZETA Jarocińska jarocinska.pl

10 punktów

(imię i nazwisko sportowca)

(uzasadnienie)

(imię i nazwisko osoby zgłaszającej, miejscowość, nr tel./e-mail)

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji konkursu (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych; tekst jednolity: Dz. U. z 2002r. Nr 101, poz. 926 ze zm.).”



KUPON na Najpopularniejszego Trenera Roku 2017

GAZETA Jarocińska jarocinska.pl

10 punktów

(imię i nazwisko trenera)

(uzasadnienie)

(imię i nazwisko osoby zgłaszającej, miejscowość, nr tel./e-mail)

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji konkursu (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych; tekst jednolity: Dz. U. z 2002r. Nr 101, poz. 926 ze zm.).”

NAJGORSZY WYNIK DO CZASU PUBLIKACJI INFORMACJI:

czwartek 9 lutego,
godz. 8.00
ul. Gołębia

146 CAQI*

(bardzo zła jakość powietrza)

POWIETRZE W JAROCINIE

Czujniki zanieczyszczenia powietrza znajdują się na ul. Kasprzaka, ul. Gołębiej i os. Konstytucji 3 Maja

126 CAQI* wskazywał tego samego dnia o godz. 8.00 czujnik na ul. Kasprzaka

podane za: <https://map.airly.eu/pl>

*CAQI to wskaźnik godzinowej jakości powietrza. Jego wartość informuje o tym, jak czyste lub zanieczyszczone jest powietrze, a także jak oddychanie nim wpływa na zdrowie. Skala europejska (CAQI) składa się z wartości od 0 do 100. Im wyższa wartość wskaźnika, tym większe ryzyko zaistnienia negatywnych symptomów zdrowotnych i złego samopoczucia.



Wszystkie wyroby
azbestowe powinny
być usunięte
do 2032 roku

Fot. Ecology - stock.adobe.com



Składowisko niebezpiecznych odpadów w Jarocinie

Składowisko niebezpiecznych odpadów ma powstać w Jarocinie. Będą tam gromadzone wyroby zawierające azbest. Do Zakładu Gospodarki Odpadami, gdzie ma być zlokalizowane, może trafić nawet 50 tysięcy ton niebezpiecznych odpadów.

Składowisko ma być drugim - po Koninie - w województwie wielkopolskim i mogłyby do niego trafić odpady azbestowe przede wszystkim z 18 gmin, które należą do porozumienia międzygminnego i które do Jarocina przywożą też swoje śmieci.

Koncepcja powstania składowiska została wpisana do „Programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest z terenu gminy Jarocin do roku 2032”. Założenia przedstawił jarociński radny Antoni Tworowski z warszawskiej firmy EkoEfekt. Z jego informacji wynikało, że Zakład Gospodarki Odpadami w Jarocinie, jako jedyna dodatkowa lokalizacja składowiska, został wpisany do Wielkopolskiego Programu Gospodarki Odpadami dwa lata temu.

Z wycień firmy EkoEfekt wynikało, że budowa składowiska kosztowałaby nieco ponad 3 mln zł i mogła-

by zostać nawet w 85% sfinansowana z dotacji unijnej z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Natomiast dochody, jakie gmina mogłaby uzyskać z odbierania i składowania wyrobów azbestowych, mogłyby sięgać prawie 26 mln zł. Zatrudnienie przy obsłudze składowiska mogłoby znaleźć około 5 osób.

Radni mieli szereg wątpliwości. Przede wszystkim chcieli wiedzieć, czy planowana budowa składowiska wyrobów azbestowych może być niebezpieczna dla okolicznych mieszkańców. Zdaniem Antoniego Tworowskiego azbest jest zagrożeniem tylko w momencie, kiedy się go usuwa. - Najczęściej są to pokrycia dachowe z eternitu. One są pokryte warstwą zwietrzała, co znacznie zmniejsza pylenie. Choć nie do końca, dlatego jest zalecenie, żeby takie pokrycie dachu zmienić - tłumaczył przedstawiciel

firmy EkoEfekt. - Kiedy ten eternit zacznie się zdejmować albo cokolwiek z nim robić, to automatycznie uwalniają się włókna i dopiero wtedy jest to niebezpieczne dla dróg oddechowych. Dlatego usuwaniem azbestu powinny się zajmować tylko wyspecjalizowane firmy - poinformował. I dodał: - Azbest jest minerałem występującym w przyrodzie. Został do nas sprowadzony głównie z Rosji.

Wyroby azbestowe dostarczane na składowisko muszą być - zgodnie z przepisami - szczelnie zapakowane, co zapobiega przedostawaniu się szkodliwych włókien. - W żadnym wypadku nie można przyjąć na składowisko wyrobów niezapakowanych. Dlatego są one absolutnie nieszkodliwe dla osób obsługujących składowisko, ani dla okolicznych mieszkańców - zastrzega Tworowski. Wyroby azbestowe składowane powinny być

na głębokości co najmniej dwóch metrów w specjalnie zabezpieczonych kwaterach na odpady niebezpieczne i zasypywane ziemią. - Rozumiem, że ten azbest w składowisku zostanie u nas już na wieki wieków amen? - pytał przewodniczący rady miejskiej Rajmund Banaszyński. - Tak. Zostaje zasypane i nie można tego w żaden sposób ruszać - przyznał Antoni Tworowski. - Ale proszę zwrócić uwagę, że z azbestu kiedyś wykonane były rury wodociągowe. Ludzie pili z tego wodę. I teraz, kiedy dokonuje się wymiany tych rur, zostawia się je w ziemi, nie rusza, a nowe rury najczęściej kładzie obok. Bo te azbestowe zakopane w ziemi nie są niebezpieczne, bo szkodliwe są tylko włókna, które uwalniają się do powietrza - argumentował przedstawiciel firmy EkoEfekt.

ANNA KONIECZNA

„Moim zdaniem robimy sobie bombę ekologiczną. Przy jakimkolwiek rozszczelnieniu grozi nam to niebezpieczną zabawą.”

Radny Jan Krakowiak podczas dyskusji na posiedzeniu połączonych komisji budżetu oraz komisji rozwoju Rady Miejskiej Jarocina

48.625,60 ton wyrobów zawierających azbest znajduje się na terenie gmin należących do międzygminnego porozumienia i odprowadzających swoje odpady do Zakładu Gospodarki Odpadami w Jarocinie

TRZY DNI NA CZTERECH SCENACH

Jarocin Festiwal 2018 z wokalistą Sex Pistols

W dniach 13-15 lipca zagra Jarocin Festiwal 2018. W tym roku wydarzenie odbędzie się w mieście na 4 scenach. Ambasadorem i motywem przewodnim rockowiska będzie Johnny Rotten, wokalista legendarnej punkowej grupy Sex Pistols.

Mimo połowy lutego line up tegorocznego Jarocin Festiwal jeszcze w ubiegłym tygodniu był niezamknięty. Organizatorzy kilka razy przesuwali ogłoszenie udziału - być może największej gwiazdy tegorocznego wydarzenia - Johna 'Johnny Rotten' Lydona.

To byłemu wokaliście legendarnej grupy Sex Pistols poświęcony ma być cały projekt realizowany podczas tegorocznego festiwalu. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku motywem przewodnim był Niemen, co nie przypadło do gustu zwłaszcza zwolennikom rockowego grania i festiwalowych tradycji z irokezami

w tle. Dlatego już samą zapowiedź udziału expistolsa komentowano jako „ukłon w stronę publiczności”. Choć przy okazji w mediach społecznościowych można przeczytać, że ukłon ów „wykonano 40 lat za późno”.

Dokładnie tyle Rotten gra z zespołem Public Image Limited i to z tą grupą pojawia się na scenie tegorocznego Jarocina. - Głównym wydarzeniem będzie oczywiście koncert PIL z przekrojowym materiałem z 10 albumów grupy, ale to nie wszystko. Rottenowi i jego twórczości będzie poświęcony każdy festiwalowy element - od kina, przez wystawy i spotkania, aż po książki i wystroj miasta. Wszystko to ma przybliżyć i uhonorować sylwetkę Johna Lydona na festiwalu, który w latach 80-tych XX wieku dał rodowód polskiemu punk rockowi - zapowiada organizator w informacji rozesłanej mediom w ubiegły piątek.

Pomysłodawcy ściągnięcia expistol-

sa do Jarocina podkreślają, że Rotten to postać barwna i wielowymiarowa. Przypominają, że Anglik zagrał w kilkunastu filmach, rysuje, śpiewa, ale przede wszystkim od lat pisze ważne i odważne słowa. Dlatego wciąż potrafi zaskoczyć polityczną wypowiedzią czy zadeklarować chęć występu... na Eurowizji. - To postać na miarę naszych czasów i jeden z ojców tego, co chwilę później zyskało niebywałą muzyczną moc właśnie w Jarocinie - punk rocka. To będzie niezwykle spotkanie - ocenia Michał Wiraszko, szef artystyczny Jarocin Festiwal.

Polskim ambasadorem JF 2018 będzie Wojtek Mazolewski - założyciel i lider zespołów Pink Freud oraz Wojtek Mazolewski Quintet. To właśnie w tym ostatnim Mazolewski zagrał podczas ubiegłorocznej edycji i przyciągnął sporą grupę słuchaczy pod scenę na rynku. W tym roku Mazolewski wystąpi w na-



szym mieście z programem Punk Freud Army. - Rola ambasadora to także współkreacja festiwalowych projektów specjalnych, spotkania i panele tematyczne oraz aktywności pozamuzyczne - zapowiadają organizatorzy. Czy Rotten i Mazolewski spotkają się na jednej scenie? Słychać takie przymiarki, gdyby stały się faktem, wydarzenie z pewnością odbiłoby się echem nie tylko w Polsce.

Drugi rok z rzędu największe muzyczne wydarzenie będzie odbywało się w przestrzeni miejskiej. Na czterech scenach usytuowanych w centralnych punktach miasta wystąpi kilkudziesięciu artystów. Organizatorzy nie podają jeszcze, o jakie punkty dokładnie chodzi. Nieoficjalnie wiadomo, że sceny będą na rynku, parkowej polanie i w Spichlerzu Polskiego Rocka. Na uczestników czeka 50 koncertów oraz innych wydarzeń kulturalnych. (nba)

WIEŚCI KRYMINALNE

Jechali z promilami

■ 1,6 promila alkoholu stwierdzono w organizmie Ireneusza J. z gm. Kotlin. Pijanego motorowozystę skontrolowano na ul. Piaskowej w Witaszycach w sobotę 10 lutego.

■ 9 lutego na ul. Poznańskiej w Cielczy policjanci zatrzymali Ryszarda N. z gm. Jarocin. Kierowca BMW miał 0,2 promila alkoholu.

Kolizje z mandatami

■ 9 lutego na ul. Wojska Polskiego w Jarocinie mieszkaniec gminy Jarocin cofając oplem uderzył w nissana. Nieuważnego kierowcę ukarano mandatem.

■ 8 lutego na skrzyżowaniu ul. Glinki z Jarmarczną w Jarocinie mieszkaniec powiatu krotoszyńskiego kierujący fordem mondeo, jadąc ul. Jarmarczną, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującej renaultem clio. Na szczęście w kraksie nikt nie ucierpiał. Sprawca został ukarany mandatem.

■ 7 lutego na ul. Kościuszki w Jarocinie mieszkanka gminy kierująca audi nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu i zmusiła jadącą fiatem do odbicia w bok. Kobieta uderzyła w krawężnik i uszkodziła sobie auto. Nieuważna kierująca została ukarana mandatem.

■ 5 lutego w Żernikach kierujący volkswagenem LT zderzył się z jadącym z przeciwka mercedesem. Policja ustaliła, że kierowcy jechali zbyt blisko środka jezdni. Obaj zostali ukarani mandatami. (era)

Szaleńcza jazda młodych ludzi. Stracili prawa jazdy

Ma 20 lat. Wsiadła za kierownicę BMW i jechała przez wioskę 105 km/h. O dwa lata młodszy mężczyzna z prawem jazdy od miesiąca szalał za kierownicę citroena. Policjny miernik prędkości pokazał 126 km/h.

Pół godziny wystarczyło policjantom, aby zatrzymać dwóch piratów drogowych na wiejskiej drodze w Zakrzewie. - Policjanci z Zespołu Ruchu Drogowego KPP w Jarocinie zauważyli nadjeżdżające w ich kierunku BMW. Przyrząd do pomiaru prędkości, który funkcjonariusze wymierzili w kierunku pędzącego samochodu, wykazał, że pojazd porusza się z prędkością 105 km/h - relacjonuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Za kierownicą siedziała 20-letnia mieszkanka powiatu krotoszyńskiego. Policjanci zatrzymali kobietę prawo jazdy, które posiadała niespełna dwa lata.

Kolejnym kierowcą bez wyobraźni okazał się jeszcze młodszy uczestnik ruchu drogowego. Tym razem stróż prawa miernik prędkości wymierzili w nadjeżdżającego w ich stronę citroena, przyrząd wskazał... 126 km/h. Kontroli dokonano w obszarze zabudowanym, gdzie górna granica dozwolonej prędkości wynosi 50 km/h.

Piratem okazał się 18-letni mieszkaniec gminy Dobrzyca, który swoje uprawnienia do kierowania odebrał zaledwie kilkanaście dni wcześniej. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy na okres 3 miesięcy.

Oboje kierujący za popełnione wykroczenia zostali ukarani mandatami i 10 punktami karnymi. (era)

▶ TRAGEDIA W WITASZYCACH

Znaleźli ich nieżywych w łóżku

▶ Ciała 57-letniej kobiety i 54-letniego mężczyzny znaleziono w łóżku w jednym z domów przy ul. Roszarniczej w Witaszycach. Niewykluczone, że para zatruta się tlenkiem węgla.

Poniedziałek, kwadrans przed 13.00, ulica Roszarnicza w Witaszycach. Policjny radiowóz wzbudza zainteresowanie przechodniów. Trzy kobiety prowadzą ożywioną dyskusję. - Znaleźli ich nieżywych - mówi jedna z nich. - Co tutaj się stało? - pytam. - Jestem bardzo zdenerwowana. Nie żyją moi sąsiedzi - zaczyna opowiadać. - Mieszkałam z nimi przez ścianę. Ewa była kuzynką mojego męża. Ostatni raz widziałam ją około trzech tygodni temu. Była u mnie i jeszcze mówiła, że zepsuł się im piec. Zenek miał jechać do Pleszewa i załatwić jakiegoś fachowca - wyznaje z przejęciem. - Wspominała też, że na drugi dzień jedzie do lekarza. Nie widziałam ich tydzień czasu, potem drugi. Zaniepokoiłam się. W międzyczasie przypomniałam sobie, że miała jechać do żony kuzyna do Rawicza, zrobić sobie zęby. Nawet jeszcze sobie pomyślałam, że została w tym Rawiczu. Zadzwoniłam tam, ale ona w ogóle tam nie dojechała. Jak Ewa była w szpitalu, to Zenek chodził, a teraz obydwu ich nie widać. Nie dawało mi to spokoju. Denerwowałam się - opisuje wzruszona seniorka.

Z jej relacji wynika, że jeszcze dzisiaj rano pukała do domu nieżyjącej pary. - Jak wracałam ze sklepu, waliłam w drzwi i nic. Córka powiedziała mi: „Mama zgłoś na policję, bo mam złe przeczucie” - referuje. Najpierw 70-latką poszła do przychodni. - Pomyślałam sobie, że być może przebywa w jakimś ośrodku. Lekarka powiedziała, że nie dawała jej żadnego skierowania. To już nic więcej mi nie pozostało, jak pojechać do Jarocina. Wsiadłam w autobus i pojechałam do opieki społecznej. Zaraz z nimi wróciłam z powrotem. Pukaliśmy i nic. Pani Renata (pracownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jarocinie - przyp. red.) zadzwoniła na policję, a ta wezwała straż pożarną. Wyważyli drzwi. Weszli do środka i powiedzieli: „Nie żyją” - mówi łamiącym się głosem. - Teraz wszystko na mojej głowie - ubolewa, zasłaniając twarz rękoma. Zaznacza, że o makabrycznym odkryciu poinformowała już rodzinę w Rawiczu.

- Co się stało? - zastanawia się 70-latką. Przyczyny tragicznego zdarzenia się wyja-



śnią śledczy. - Na znalezionych zwłokach 57-letniej kobiety i 54-letniego mężczyzny nie ujawniono żadnych obrażeń, które mogłyby wskazywać, że do śmierci przyczyniły się osoby trzecie - mówi mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Na miejscu zdarzenia pracowali kilka godzin policjanci i prokurator. - Z wstępnych ustaleń wynika, że najbardziej prawdopodobną przyczyną śmierci tych osób było zczadzenie. Przeprowadzono czynności z udziałem mistrza kominiarskiego, który sprawdził drożność pieca kaflowego znajdującego się w domu. Okazało się, że był całkowicie niedrożny - mówi Ireneusz Idziaszek, zastępca Prokuratora Rejonowego w Jarocinie. Zaznacza, że ostateczną przyczynę zgonu pozwoli ustalić sekcja zwłok, którą zaplanowano na piątek.

Nieżyjąca para nie pracowała zawodowo. 57-letnia kobieta miała rentę.

ELŻBIETA RZEPczyk

Dwa razy Zespoły Ratownictwa Medycznego i straż pożarna interweniowały w ubiegłym tygodniu w zdarzeniach związanych z tlenkiem węgla. 5 lutego wieczorem służby otrzymały zgłoszenie na ul. Tęczową w Jarocinie. 55-latek podtrulił się tlenkiem węgla w czasie kąpieli. Na szczęście w porę zareagowali najbliżsi mężczyźni. Jako pierwszy przybył na miejsce Zespół Ratownictwa Medycznego. 55-latek był nieprzytomny, ale oddychał. - Poszkodowanego przetransportowano do szpitala. Prawdopodobną przyczyną zdarzenia był niesprawnie funkcjonujący podgrzewacz wody w łazience - mówi asp. Mariusz Banaszak, oficer prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie.

Trzy dni później te same służby otrzymały wezwanie do podobnego zdarzenia w Domu

Parafialnym na ul. Św. Ducha w Jarocinie. Lokatorów i użytkowników obiektu przebadala załoga pogotowia ratunkowego. Nie było konieczności hospitalizacji. - Ratownicy w sprzęcie ochrony dróg oddechowych sprawdzili pomieszczenia budynku i potwierdziła się obecność czadu w piwnicy i pozostałych pomieszczeniach budynku. Prawdopodobną przyczyną zdarzenia było składowanie w piwnicy nieodgąszzonego popiołu, co w połączeniu z ograniczoną ilością tlenu w pomieszczeniu skutkowało wydzielaniem się tlenu węgla - informuje rzecznik prasowy jarocińskiej komendy. Strażacy wynieśli popiół na zewnątrz budynku, przewietrzyli pomieszczenia, po czym sprawdzili je ponownie. Tym razem urządzenia nie wykryły silnie trującego gazu.



Igor Armon

- dyrektor Miejsko-Gminnego

Otrzymaliśmy sygnał, że nie ma kontaktu z mieszkańcami Witaszyc, dlatego udaliśmy się tam nasi pracownicy, po czym zawiadomiliśmy policję i pojechaliśmy na wspólną interwencję. Te osoby nie były naszymi podopiecznymi. Nie korzysta-

ły z naszej pomocy. (...) Z jednej strony cieszę się, że mieszkańcy przekazują nam różne informacje. Zaraz reagujemy, aby wyjaśnić sprawę i zapobiec jakiemuś nieszczęściu. Niestety w tej sytuacji finał interwencji okazał się tragiczny.



asp. Mariusz Banaszak

- rzecznik prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie

O godzinie 12.10 otrzymaliśmy zgłoszenie od dyżurnego policji w Jarocinie z prośbą o pomoc w otwarciu drzwi jednego z domów w Witaszycach. Nasze działania polegały na zabez-

pieczeniu terenu prowadzonych działań oraz otwarciu drzwi. Zgłoszenie nie dotyczyło podejrzenia zatrucia tlenkiem węgla. Nie sprawdzaliśmy stężenia ewentualnego tlenu węgla.

Miała prawie 2 promile. Wiozła pasażerów

39-letnia mieszkanka Jarocina zapamięta na długo ostatnią sobotę karnawału. Mając 1,8 promila alkoholu wsiadła za kierownicę auta. Zbliżała się 2 w nocy z soboty na niedzielę, policjanci patrolujący miasta dostrzegli opla zafirę. Auto jechało od centrum miasta w kierunku Pleszewa, na ul. Wojska Polskiego kierująca, nie stosując się do

nakazu jazdy prosto, skrzyła na stację paliw. Funkcjonariusze, widząc łamanie przepisów, postanowili pojechać za autem. W czasie kontroli okazało się, że Sylwia P. z Jarocina miała 1,8 promila alkoholu. W takim stanie wiozła również pasażerów. Teraz stanie przed sądem. Grozi jej kara do dwóch lat pozbawienia wolności. (era)

Złodzieje odjechali infiniti

Jarocińska policja poszukuje złodziei, który zrabowali 7-letni infiniti. W niedzielę przed północą dyżurny policji odebrał zgłoszenie o kradzieży auta. Rabusie pojazdem wyjechali z niemonitorowanej posesji na osiedlu Ługi. Auto padło łupem złodziei w godzinach 15.00-23.50. (era)

Stracili prawa jazdy, dostali mandaty i punkty karne

Takie sankcje spotkały piratów, których policja przyłapała na zbyt szybkiej jeździe. W sobotę 3 lutego w Żółkowie wpadł kierujący volkswagenem touranem. Mieszkaniec gminy Żerków jechał w terenie zabudowanym z prędkością 110 km/h. Funkcjonariusze zatrzymali mu prawo jazdy, ukarali 400-złotowym mandatem i nałożyli 10 punktów karnych.

Tak samo zakończyła się brawurowa jazda dla 21-letniego Adriana D. z powiatu pleszewskiego. Pirat drogowy wpadł na drodze wojewódzkiej 443 w Lubini Małej w czwartek po południu. Przekroczył prędkość o 53 kilometry. (era)

Wykonawca - jarocińska firma Drobud, nie ma łatwego zadania. Nie dość, że prowadzi roboty na grząskim gruncie (okolice os. Konstytucji 3 Maja i rzeczki Lipinki - przyp. red.), to jeszcze pogoda nie sprzyja i ciągle opady deszczu utrudniają postęp prac.

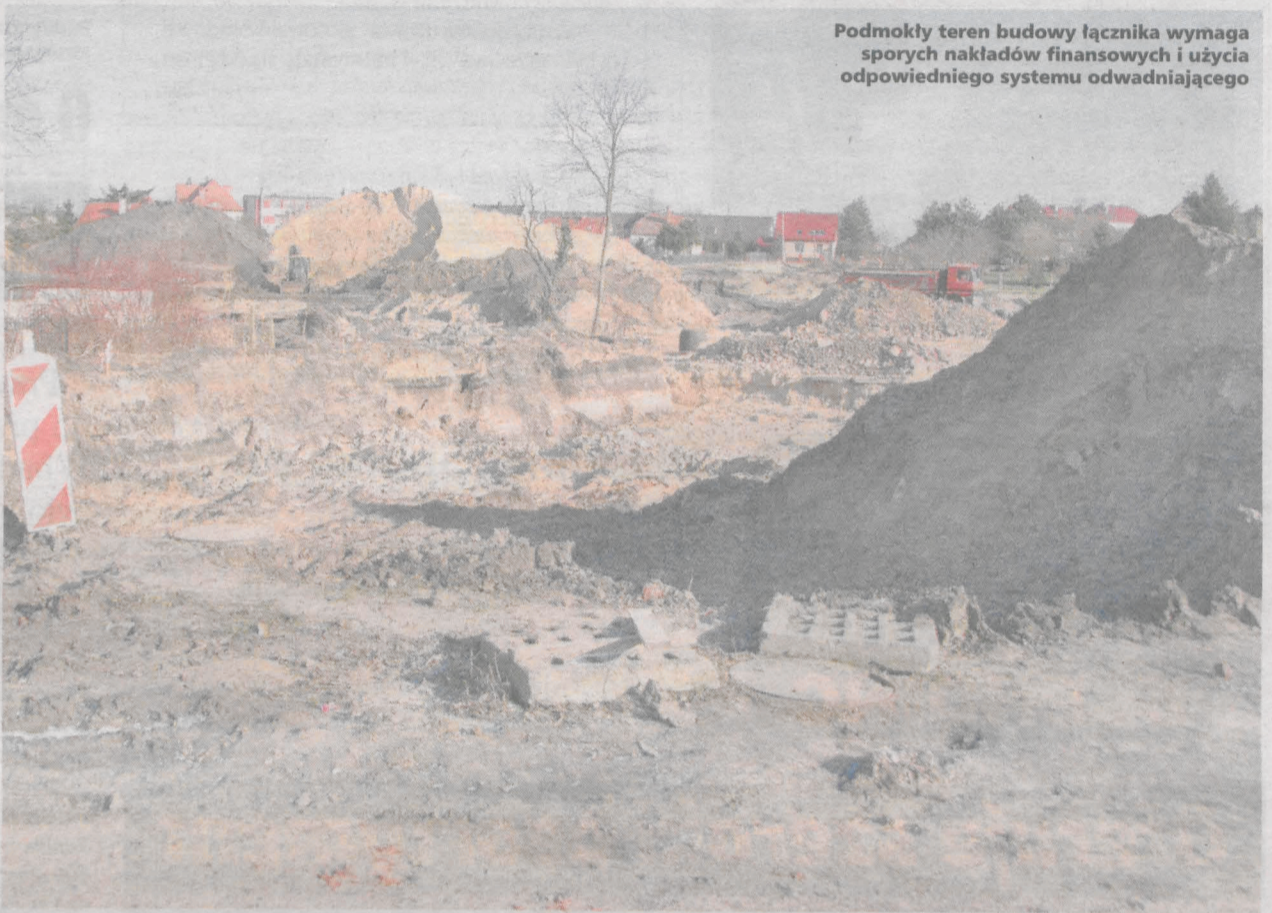
Z informacji, które otrzymaliśmy z urzędu miejskiego wynika, że w ramach pierwszego etapu - od ulicy Wrocławskiej poprzez Bema do Śródmiejskiej - została wykonana ścieżka rowerowa wzdłuż ulicy Wrocławskiej. - Obecnie prowadzone są prace związane z budową kanalizacji deszczowej oraz nabudowywaniem

Nowy łącznik z rondem do końca września

Trwa budowa łącznika, który przetnie centrum Jarocina i połączy ulicę Wrocławską z nową obwodnicą miasta.



Okoliczni mieszkańcy ubolewają, że przy okazji budowy łącznika zniszczona została zielona enklawa przy Lipince, która była miejscem ich odpoczynku



Podmokły teren budowy łącznika wymaga sporych nakładów finansowych i użycia odpowiedniego systemu odwadniającego



Zdjęcia: A. Konieczna

Kierowca mercedesa „jechał po śmierć”

Kierujący mercedesem na jarocińskich numerach rejestracyjnych wyprzedzał na łuku drogi „na trzeciego”. - Jadący z naprzeciwka uciekł na pobocze, gdyby nie było ono tak szerokie, to czołówka byłaby na pewno. Kierowca mercedesa jechał po śmierć - relacjonuje nasz czytelnik.

Wyjątkowo niebezpieczną sytuację na krajowej „11” nagrał za pomocą interaktywnego komunikatora dla kierowców mieszkaniec Jarocina. Wszystko działo się w środę 7 lutego, kilka minut po godzinie 8.00 rano. Nasz czytelnik jechał do pracy do Poznania. - Zwróciłem uwagę na kierowcę białego mercedesa, jak zjeżdża się na wiadukcie z Mieszkowa. Już tam przemknął bardzo szybko. Nawet sobie pomyślałam, „Kiedy mnie dogoni”. Nierwało to długo. Przed samą Klęką jest taki niebezpieczny zakręt w prawo. Choć tam jest przerywana linia,

to nie można wyprzedzać, ponieważ z naprzeciwka często jadą samochody. Gdyby człowiek użył trochę mózgu i popatrzył na to, co się dzieje z przodu, to zobaczyłby, że cały czas z przeciwka nadjeżdżają samochody - relacjonuje Sławomir Włoszczyk. - Żaden z nas nie odważył się wyprzedzić ciężarówki, która jechała przed nami. Prócz tego wariata, który wyprzedzał mercedesem na tzw. skoczka. Widziałem go w lusterku bocznym. Wyprzedzał jeden, drugi, trzeci samochód. Gdy zrównał się ze mną przyhamowałem, aby wcisnął się przede mną, ale to mu nie wystarczyło

i na samym zakręcie postanowił wyprzedzić jeszcze dwa pojazdy, nie patrząc, że z naprzeciwka nadjeżdżają kolejne samochody - opisuje z przejęciem.

W jego ocenie sytuacja wyglądała bardzo dramatycznie, a od czołowego zderzenia dzieliły tylko centymetry. - Jadący z naprzeciwka volkswagen „uciekł” na pobocze, gdyby nie było ono tak szerokie, to czołówka byłaby na pewno. Kierowa mercedesa jechał po śmierć - opowiada z przejęciem pan Sławomir, pokazując maskotkę z napisem: „Tato jedź ostrożnie. Czekam w domu”. - Zrobiła ją córka

w szkole. Wożę ją zawieszoną na lusterku i motywuje mnie, żeby wracać zawsze bezpiecznie do domu. Jak widzę takich głupków, to chętnie spojrzalbym mu w oczy i zapytał się „Człowieku, czego szukasz na drodze?” - zastanawia się nasz czytelnik.

Jarocinianin nie przekazał nagrania policji. Coraz więcej kierowców dokumentuje „wyczyny” innych uczestników ruchu drogowego. Czy kierowcy często dostarczają policji nagrania dokumentujące łamanie przepisów ruchu drogowego? - Nie. Na stronie komendy wojewódzkiej jest

skrzynka: „Stop agresji na drogach”, na którą można przysłać materiały filmowe świadczące o agresywnym, rażąco naruszającym zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, zachowaniu kierowców. Jeżeli są filmy z naszego rejonu, to one trafiają do naszej komendy i podejmujemy czynności. Podobnie postępujemy w przypadku ich upublicznienia. Najczęściej wniosek o ukaranie jest kierowany do sądu, chyba że kierowca przyjmie mandat - mówi mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. (era)

OGŁOSZENIA

BIURO REKLAMY: Angelika Włodarczyk - tel. 509 082 772, Artur Antczak - tel. 508 318 922

MAC MET SKUP ZŁOMU

605 886 562
604 219 407

Podstawiamy kontenery
Odbieramy własnym transportem

Rodzice Szymonka Bagińskiego pragną serdecznie podziękować wszystkim, którzy odpisali 1% z podatku i wpłat indywidualnych w roku 2017 i proszą, aby kto może również w tym roku 2018 odpisać z podatku 1% na rzecz naszego synka. Zebrane pieniądze zostaną w całości przeznaczone na dalszą rehabilitację i leczenie.

Numer KRS pozostaje ten sam co w ubiegłym roku.

KRS 0000037904

30069 BAGIŃSKI SZYMON

Wdzięczni rodzice
Klaudia i Bartosz Bagińscy

Serdeczne podziękowanie
dla Wszystkich, którzy oddali
na mnie głos
w Plebiscycie Sottys Roku 2017

Sottys Wysogotówka
Jarosław Walkiewicz

▶ ZERKÓW

Większe diety radnych

Po zmianie na stanowisku przewodniczącego i wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Żerkowie wzrosły ich uposażenia.

Nowy przewodniczący - Wojciech Raś odbiera

teraz co miesiąc 1.320 zł, natomiast Bogdan Bożewicz, który został jego zastępcą - 850 zł.

Dieta „zwykłego” radnego wynosi 450 zł.

(akf)



Fot. Anna Kopras-Fijolek

▶ ZERKÓW

Zbadają Mickiewiczowskie Centrum Turystyczne

Powołana została siedmioosobowa komisja doraźna, która ma dokonać analizy funkcjonowania Ośrodka Kultury i Rekreacji Mickiewiczowskiego Centrum Turystycznego w Żerkowie.

W skład komisji weszli: Ewa Marek-Skiba, Sebastian Nowaczyk, Wioletta Rogozińska-Świątek, Wojciech Raś, Ewa Kubacka, Jan Barański i Marzena Boruta.

Za przyjęciem uchwały głosowało 8 radnych, 3 było przeciwnych, 4 wstrzymało się od głosu.

(akf)

każdego dnia
nowe informacje

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

JAROCIN



Radny Marcin Półrończak nie ukrywał irytacji brakiem zrozumienia ze strony przewodniczącego rady miejskiej Rajmunda Banaszyńskiego

O marnotrawstwie gminnych pieniędzy, czyli co opcja, to interpretacja

▶ Prawie 200 tysięcy złotych dołożyła gmina Jarocin do przebudowy ulicy Wojska Polskiego w Golinie. W budżecie na 2018 rok na to zadanie zarezerwowanych było 1 milion 200 tysięcy złotych. Dodatkowe wydatki wywołały zamieszanie wśród radnych.

Do zwiększenia puli pieniędzy przeznaczonych na przebudowę ulicy Wojska Polskiego w Golinie odniósł się radny z tej miejscowości Marcin Półrończak, przypominając sytuację z ubiegłego roku. - W 2017 roku mieliśmy na tę drogę 800 tysięcy, a po przetargu wyszło 1 milion 100. Niestety, nie dołożyliśmy 300 tysięcy, a było to możliwe, bo posiadaliśmy wolne środki w budżecie. Dziś, po roku, tę samą drogę zamiast budować za 1 milion 100, wybudujemy za niecałe 1 milion 400 tysięcy - wyliczył radny. - Ja się cieszę, że ona jest w ogóle budowana - zaznaczył. - Powiem tak: jesteśmy wysoko w rankingach różnego rodzaju organizacji, gazet, ale z zarządzaniem, zwłaszcza tym finansowym słabo. Za te pieniądze moglibyśmy wybudować kolejne drogi na osiedlu w Golinie - orzekł radny i działacz PSL-u. - Ale, że głowałem przeciwko budżetowi, to przynajmniej była okazja, żeby pan burmistrz mógł wysłać pismo do mieszkańców ulicy Wojska Polskiego w Golinie, że radny Półrończak był przeciwny budowie ich drogi - stwierdził. I dodał, zwracając się do radnych z ugrupowania burmistrza Adama Pawlickiego: - Dlatego moi drodzy zawsze musicie głosować tak, jaka jest wola pana burmistrza, bo wasi mieszkańcy i wyborcy też mogą otrzymać takie pismo. Tylko w tym piśmie zapomniano dodać, że radny Półrończak wielokrotnie proponował wprowadzenie do budżetu tej ulicy, a to wy się jej sprzeciwialiście, jako członkowie Ziemi Jarocińskiej głosowaliście przeciwko moim propozycjom.

Uwag radnego z Golinie bez komentarza nie pozostawił przewodniczący rady miejskiej Rajmund Banaszyński. - Jeśli pan uważa, że budowa ulicy Wojska Polskiego to jest marnotrawienie pieniędzy, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby złożyć pan wniosek o zdjęcie tej drogi z budżetu - radził przewodniczący. Radny Półrończak nie był dłużny i też posłuchał radę. - Ja prosiłbym słuchać ze zrozumieniem, zamiast wysnuwać daleko idące wnioski, które nie mają nic wspólnego ze stanem faktycznym. Ja tylko zwracam uwagę, że warto się zastanowić, jeśli jest przetarg, czy nie dołożyć pewnej kwoty - a są wolne środki - i budować, zamiast czekać aż wszystko zdrożeje.

I niech to będzie konkluzja mojej wypowiedzi, a nie polityka, którą pan chce robić, panie przewodniczący, że radny Półrończak jest przeciwko przebudowie drogi w Golinie.

W tej sytuacji szef rady miejskiej zaproponował sposób na zaoszczędzenie gminnych pieniędzy. - Jeśli już pan mówi o oszczędnościach, to możemy bardzo łatwo to zrobić nie budując drogi w Golinie w roku wyborczym (na jesień 2018 r. planowane są wybory samorządowe - przyp. red.). W przyszłym roku firmy będą miały na pewno dużo łagodniejsze podejście i da się na tej inwestycji zaoszczędzić. I powtórzył: - Jeśli pan uważa, że dołożenie 197 tysięcy do tej drogi jest marnotrawstwem, to proszę wyraźnie powiedzieć, że mamy jej nie robić - argumentował Banaszyński. - Proszę dobrze i ze zrozumieniem odśluścić to, co powiedziałem, zamiast wyciągać słowa z kontekstu. Mówiłem o 300 tysiącach, które mieliśmy dołożyć w ubiegłym roku, a nie o pieniądzach, które dokładamy w tej chwili - powtórzył zniecierpliwiony Półrończak.

Wszystko wskazuje na to, że ulica Wojska Polskiego w Golinie będzie jednak przebudowana w tym roku. Przetarg na wykonanie wygrała jarocińska firma Drobud za niecałe 1,5 mln zł. Pieniądze, oprócz tych z budżetu gminy (niecałe 1,4 mln zł - przyp. red.), pochodzą z spółek - PWiK-u, który będzie wykonywał kanalizację deszczową i ZUK-u - oświetlenie.

ANNA KONIECZNA

Pieniądze na przebudowę ulicy Wojska Polskiego w Golinie - 197 tys. zł - zostały zabrane z przebudowy ulicy Leśnej w Bachorzewie, na którą zarezerwowane było 200 tys. zł. Iwona Kaźmierczak, pełniąc obowiązki skarbnika gminy Jarocin, wyjaśniała radnym: - Na przebudowę ulicy w Bachorzewie zostały 3 tysiące złotych. Tam będzie robiony projekt ulicy z Nowego Świata do osiedla Leśnego, bo ta część nie była do tej pory uwzględniona. Jednak te 3 tysiące i tak nie starczą - poinformowała księgową urzędu.

OGŁOSZENIE

BIURO REKLAMY Angelika Włodarczyk - tel. 509 082 772, Artur Antczak - tel. 508 318 922

**„Blending” Spółka z o.o.**

Siedziba

☎ 63-760 Zduny, ul. Towarowa 1

☎ 62 721 53 00 ✉ zduny@blending.pl

Filia

☎ 63-700 Krotoszyn, ul. Zamkowy Folwark 11

☎ 62 722 78 83 ✉ krotoszyn@blending.pl

Oferuje szeroki asortyment**Materiału siewnego:****- KUKURYDZY****- ZBÓŻ JARYCH****- mieszanek poplonowych****- poplonów****- mieszanek traw****- roślin strączkowych****- sadzeniaków ziemniaka****Nawozów dolistnych****Środków ochrony roślin**

PROMOCJA
NA NAWOZY DOLISTNE
- zapytaj sprzedawcy!

JAROCIN

Prezes za „minimalną formę wynagrodzenia”? Czyli za ponad 8,5 tysiąca złotych

▶ Michał Fijałkowski, były sekretarz gminy Jarocin został prezesem nowej spółki Energia Jarocin, która - jak donosi Urząd Miejski w Jarocinie - jest spółką córką pozostałych gminnych spółek.

Energia Jarocin jest na etapie rejestracji w Krajowym Rejestrze Sądowym. A prezes Michał Fijałkowski korzysta z gościnności Marcina Leśniaka, szefa Zakładu Usług Komunalnych (ul. Kasztanowa 18 - przyp. red.), który użyczył mu jedno z pomieszczeń na gabinet.

Były sekretarz gminy nie boi się nowego wyzwania. - Po kilkunastu latach pracy w administracji publicznej wszystkich szczebli czas na to, żeby sprawdzić się w biznesie, zobaczyć nowe horyzonty i podjąć nowe wyzwania. Moim zdaniem, jeśli w życiu jest taka

możliwość, należy z niej korzystać - podkreśla Fijałkowski. Mówi jednocześnie, że rola szefa spółki nie jest dla niego zupełną nowością. - Ja już w biznesie pracowałem - od branży motoryzacyjnej poprzez współzarządzanie w stacjach radiowych. Zajmowałem się handlem, marketingiem, wprowadzaniem nowych produktów na rynek - wylicza.

Powołując nową spółkę we wrześniu ubiegłego roku wiceburmistrz Witosław Gibasiewicz tłumaczył: - Na samym początku osoba kierująca spółką nie będzie mogła zbyt dużo

zarabiać. To będą jakieś minimalne formy wynagrodzenia. Dlatego żaden konkurs nie wchodzi w grę. (...) Póki co, bierzemy pod uwagę osoby, które mogłyby traktować kierowanie spółką i wynagrodzenie za to jako dodatek do zasadniczej pracy - mówił wówczas zastępca burmistrza.

Rzeczywiście konkursu nie było, a szefa spółki wyłoniono spośród pracowników urzędu miejskiego. Michał Fijałkowski zrezygnował ze stanowiska sekretarza gminy Jarocin, aby pełnić funkcję prezesa za 8.531,12 zł miesięcznie. Taką pensję ustaliło mu

zgromadzenie wspólników spółki Energia Jarocin. Czy to jest „minimalna forma wynagrodzenia”? Wiceburmistrz Witosław Gibasiewicz od kilkunastu dni zastanawia się, jak odpowiedzieć na to pytanie (zadaliśmy je w mailu 29 stycznia - przyp. red.). Sam zainteresowany - Michał Fijałkowski, który został zatrudniony do kierowania spółką na rocznym kontrakcie menadżerskim, nie chce się wypowiadać na temat wysokości swojego wynagrodzenia.

ANNA KONIECZNA



Michał Fijałkowski był sekretarzem gminy Jarocin ponad 2 lata

W skład rady nadzorczej spółki Energia Jarocin wchodzi:

BEATA ADAMKIEWICZ-DUDEK
- przewodnicząca
(wynagrodzenie - 500 zł miesięcznie)

JOANNA KORALEWSKA-SZYSZKA
- zastępczyni przewodniczącej
(wynagrodzenie - 300 zł miesięcznie)

PIOTR STACHOWIAK
- członek
(wynagrodzenie - 300 zł miesięcznie)

Wynagrodzenie Michała Fijałkowskiego, jako prezesa spółki Energia Jarocin wynosi 1,8 przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku, co w czwartym kwartale 2017 r. wynosiło 4.739,51 zł, czyli 8.531,12 zł (brutto).

MICHAŁ FIJAŁKOWSKI

prezes spółki Energia Jarocin
Spółka Energia Jarocin pełni rolę lidera i koordynatora klastra energetycznego, w skład którego weszły spółki gminy Jarocin - od Zakładu Gospodarki Odpadami po Jarocińskie Linie Autobusowe. Klastr będzie się oczywiście rozwijał i przewidujemy, że przystąpią do niego kolejne podmioty. Spółka Energia Jarocin odpowiada za przygotowanie strategii i regulaminu klastra, planowanie i koordynowanie działań w jego obrębie, prowadzenie działalności informacyjnej, szkoleniowej i promocyjnej, inicjowanie współpracy z innymi podmiotami, między innymi z instytucjami badawczymi. Poza tym pozyskiwanie źródeł finansowania przedsięwzięć i projektów zgodnych ze strategią klastra.

Skład zgromadzenia wspólników spółki Energia Jarocin:

- gmina Jarocin
- Jarocińskie Linie Autobusowe
- Jarociński Fundusz Poręczeń Kredytowych
- Jarocin Sport
- Jarocińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego
- Zakład Usług Komunalnych
- Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji

JAROCIN ▶ GMINNY PROGRAM REWITALIZACJI UCHWALONY

70 projektów może ubiegać się o dofinansowanie

Rada Miejska Jarocina uchwaliła Gminny Program Rewitalizacji. Dokument zaopiniowany przez komitet rewitalizacji liczy ponad 200 stron. - Jestem pod dużym wrażeniem pracy, którą włożył zespół w opracowanie tego programu - stwierdził radny Jan Krakowiak.

Do programu wpisanych zostało 70 projektów zgłoszonych przez mieszkańców, przedsiębiorców i różne instytucje (o projektach pisaliśmy w 3. numerze „Gazety Jarocińskiej” z 16 stycznia 2018 r. - przyp. red.). Poczynając od działań bezpośrednio dotyczących mieszkańców, takich jak tworzenie mieszkań chronionych dla osób starszych i niepełnosprawnych, kończąc na przedsięwzięciach infrastrukturalnych, czyli remoncie starych i tworzeniu nowych obiektów w mieście. Autorzy wszystkich tych projektów będą mogli ubiegać się o finansowe wsparcie z funduszy unijnych i rządowych.

- Kiedy przed ponad dwoma laty rozpoczęliśmy pracę nad GPR-em, podchodziliśmy do tego z nieco innymi założeniami. W nieco innym miejscu jesteśmy dzisiaj. Zwłaszcza, że jeśli chodzi o poziom środków, które są dostępne do pozyskania na projekty z GPR-u - przyznał wiceburmistrz Jarocina Robert



Od lewej: Tomasz Ratajczak z Zespołu Rewitalizacji Gminy Jarocin, Piotr Piotrowicz, przewodniczący Komitetu Rewitalizacji Gminy Jarocin oraz Robert Kaźmierczak, wiceburmistrz Jarocina nadzorujący prace nad GPR-em

Kaźmierczak, który koordynował pracę zespołu rewitalizacyjnego. - I w tym miejscu należałoby sobie odpowiedzieć na pytanie, czy traktujemy ten program wyłącznie jako klucz otwierający nam drzwi do pozyskania dotacji, czy jako dokument, który ma być programowaniem działań rewitalizacyjnych, które skutkują rzeczywistym ożywieniem obszarów uznawanych za zdegradowane - stwierdził. - Na początku uznaliśmy, że to ma być

proces rozpisany na wiele lat, dlatego nie chcieliśmy, aby program przygotowywała firma zewnętrzna, która przyjdzie, napisze, pozamienia Rawicz, Kalisz, Leszno na Jarocin i to będzie wszystko. Zdecydowaliśmy się na powołanie naszego zespołu i na to, żeby wskaźniki, które oni wprowadzą do programu, były cały czas monitorowane i uzupełniane. Bo GPR powinien być dokumentem bardzo dynamicznym. Mogą się pojawiać nowe pomysły, które dzisiaj

nie zostały uwzględnione. Mogą się uaktywnić grupy mieszkańców, które dzisiaj wcale aktywne nie są - argumentował wiceburmistrz Kaźmierczak.

Radni przed przyjęciem GPR-u wnioskowali o to, aby w budżecie gminy Jarocin systematycznie przeznaczać fundusze na realizację projektów wpisanych do programu. Dokument został uchwalony jednogłośnie.

ANNA KONIECZNA

PIOTR PIOTROWICZ, przewodniczący Komitetu Rewitalizacji Gminy Jarocin

Komitet przygotował obszerną opinię na temat projektu Gminnego Programu Rewitalizacji. Jest w niej wiele rekomendacji. Po pierwsze oczekujemy, że ten program będzie ewoluował. Zapewnienie, że tak będzie, zostało zawarte w słowie wstępnym do GPR-u burmistrza Jarocina. Mamy nadzieję, że tak rzeczywiście się stanie. Wśród rekomendacji jest propozycja, aby w budżecie gminy Jarocin każdego roku był zarezerwowany określony procent środków, które będą przeznaczone na przedsięwzięcia rewitalizacyjne. Te pieniądze można do budżetu w różny sposób pozyskać. Podam tylko dwa przykłady. W Jarocinie jest Zakład Gospodarki Odpadami, do którego trafiają odpady z osiemnastu gmin południowej Wielkopolski. Wydaje mi się, że skoro my przyjmujemy tyle śmieci z tak dużego terenu, to gmina powinna mieć z tego tytułu jakąś rekompensatę. Gdyby część pieniędzy na przykład z podatku od nieruchomości, który generuje ZGO przeznaczyć na proces rewitalizacji, nie byłoby to błędem. Za chwilę będziemy mieli podobną instalację realizowaną przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Tu też będą zwożone osady z ościennych gmin. I w tym przypadku można by zastosować podobny mechanizm z przeznaczeniem na rewitalizację części podatku.

Rewitalizacja może być wbrew pozorom potężnym motorem napędowym dla rozwoju Jarocina i może stać się czymś, co spowoduje, że udział ludzi w tych procesach przywracania do życia, bo tym jest przecież rewitalizacja, będzie coraz większy. Bo bez ludzi ten proces nie ma racji bytu i nie uda się go zrealizować.

Wywiad z wróżką. Żart? Przygoda? Wyzwanie? Dlaczego nie. Postanowiłam sprawdzić, kim jest wróżka z Dąbrowy. Telefon dostałam od znajomej znajomej koleżanki, która była, ale wypowiadać się nie będzie. Zadzwoniłam. Wróżka ma telefon komórkowy i owszem. W odpowiedzi na moje pytanie, czy możemy się spotkać, usłyszałam: prywatnie czy służbowo? Bardzo mnie to zaskoczyło. Jasnowidz? Później pani Zosia życzliwie mi wyjaśniła, że jak dzwonisz się umawiać do wróżki, to nie podajesz imienia i nazwiska. Tak dzwonią tylko urzędnicy albo z prasy. No i czary się wyjaśniły. Ale po całym spotkaniu pozostało sporo zaskoczenia, może zdziwienie i niedowierzanie, bo „*Są takie rzeczy w niebie i na ziemi, o których się nie śniło naszym filozofom*” (W. Szekspir, Hamlet).

Pani Zosia

Tak zwracają się do niej „klientki”, mało kto wie, jak się nazywa, bo tak naprawdę to nie ma znaczenia. Wszyscy wiedzą, o kogo chodzi i gdzie ją znaleźć. Jest na tyle ciekawą postacią, że Żaklina Henzel poświęciła jej sporą część swojej książki - „Wywiad z jasnowidzącą krewną Jana Pawła II”. Dziadek pani Zofii, Michał Wojtyła, był bliskim kuzynem ojca Karola Wojtyły - św. Jana Pawła II.

Ma 64 lata, mieszka w Dąbrowie. Tu się urodziła, w małym domku pod lasem - magicznym miejscu, gdzie samochodem osobowym wcale niełatwo się dostać przez pełną drogę i wertepy. Stawia karty, takie zwykle, nie ma czarodziejskiej kuli, czarnego kota ani kurczaka na nosie. Na podwórku radośnie poszczekują psy, którymi się opiekuje. Kiedyś przed jej domem stały kolejki, dziś już przyjmuje tylko tych z „placzem”, najbardziej potrzebujących.

Ona sama jest wierząca, chodzi do kościoła, jak mówi o sobie - jest tylko pionkiem tu na Ziemi. Narzędziem, by pomagać ludziom. - *Karty są kartami, a decyduje Bóg* - mówi kobieta. Nie ma magicznych mocy, nie jest czarownicą czy wiedźmą, jak myślą niektórzy. Nie spotyka się z niechęcią albo ostrą krytyką ze strony otoczenia. Ludzie przychodzą po pomoc, radę, nadzieję, czy też po to, by się zwyczajnie wygadać. W królestwie social mediów zaczyna brakować zwykłej rozmowy twarzą w twarz. Może jest taką „mądrą wiejską babą”, jak to kiedyś było.

Szkola magii i czarów?

Zawsze pasjonowały ją karty, wiedza, jaką za sobą kryją. Zaczęła się nimi interesować i uczyć przekazu, który niosą, gdy miała 18 lat. Nikt jej tego nie pokazywał, nie wtajemniczał, nie czerpała wiedzy z książek. Działała intuicyjnie. Najpierw stawiała karty najbliższym i sobie. Każda karta jest przyporządkowana do czegoś innego: trzustki, serca, spraw ginekologicznych itd. To wie tylko pani Zosia, uczyła się latami. - *To nie jest magia, czary-mary* - mówi - *podchodzę do tego psychologicznie, sugeruję, żeby ktoś poszedł do lekarza, zbadał się. Pokazuję możliwe rozwiązania. Nie oceniam, nie zmuszam do niczego, wysłuchuję. Karty są narzędziem, pomocą.*

Najlepszym nauczycielem jest samo życie. Uczy cierpliwości, wyrozumiałości, łagodności, słuchania. Przez te wszystkie lata sporo się o ludziach nauczyła. - *Trzeba*

przeżyć coś, żeby doradzić, to nie jest magia - uważa pani Zofia.

Jest jednak tak, że kobieta potrafi powiedzieć komuś, kto do niej przyjdzie, rzeczy zaskakujące! Skąd ona to wie? Mówi, że z kart.

Cudze problemy męczą bardziej

Od stycznia postanowiła zmniejszyć liczbę przyjmowanych osób. Zdrowie jej szwankuje, przez te wszystkie lata bardzo dużo czasu poświęcała ludziom. Nie miała życia prywatnego. Czuje się już zmęczona. Potrzebuje odpoczynku.

Było kilka osób, które próbowało się nauczyć, przyjeżdżali, ale rezygnowali, za trudno było. Każda karta w konfiguracji z inną ma inne znaczenie. Trzeba wszystko zapamiętać i jeszcze mieć mnóstwo cierpliwości i to „coś”. Najlepsze ustawienie kart, wróżące powodzenie? Według pani Zofii to cztery asy, cztery lata „tłuste”, a najbardziej niekorzystne - „żołędzie” wróżące chorobę i niepowodzenia, a nawet śmierć.

„*To nie jest magia, czary-mary. Ja pomagam ludziom podjąć ważne decyzje, wysłuchuję problemów. Ale za nikogo życia nie przeżyję.*”

Wszyscy, którzy przychodzą, czują potrzebę pomocy. Mają jakiś problem do rozwiązania. Czasem kobieta „zobaczy” niebezpieczeństwo w podróży, wypadek. Jakieś nieprzewidziane okoliczności: - *Ludzie się pogubili. Zapomnieli o Bogu, o wartościach. Często nie znajdują oparcia w najbliższych. Są bezradni. Samotni. Żyją skłóceniu, w nienawiści, nie radzą sobie z tymi emocjami. Szukają wsparcia u mnie* - opowiada - *Chemia niszczy, coraz więcej osób choruje, to jest przerażające, jak w ciągu ostatnich lat wzrosła liczba ludzi chorych. Co trzecia młoda osoba ma problemy z tarczycą. Większość ludzi, którzy do mnie przychodzą, są zagrożeni depresją.*

Po pomoc do „wróżki”

Czym są karty dla osób przychodzących do pani Zofii? Światłem w tunelu, wskazówką, ostatnią deską ratunku czy ucieczką od odpowiedzialności? Z czym ludzie przychodzą najczęściej? Ze wszystkim... Zdrowie, praca, miłość, pieniądze, egzaminy, kupno nowego samochodu. Przedział wieku odwiedzających „wróżkę z Dąbrowy” to 16-75 lat. Ile kosztuje seans? Co łaska. Czasem to zwykły sms z podziękowaniem czy kwiaty. Na początku roku najczęściej pytania dotyczą kariery, pracy, powych biznesów. Wiosną, latem maturzyści przychodzą po radę, otrzymują sugestie, co poprawić. Wakacje - wyjazdy, ludzie się zakochują i znowu pytają: czy ten związek ma sens? Czy coś z tego będzie?

Byli tacy, którzy nie podejmowali decyzji bez konsultacji z „wróżką”. Dzwonili nawet w sprawie koszuli czy garnituru. Uzależnili się. Kiedyś kobieta zadzwoniła z pytaniem, czy jak pojedzie nowo

kupionym samochodem, którego nie ubezpieczy, to czy po drodze zatrzyma ją policja. Pani Zosia nazywa to „spychaniem odpowiedzialności”. Czasem ludzie chcą, żeby ktoś za nich podejmował decyzje, nawet w drobiazgach. - *To nie jest życie* - mówi - *nie umawiałam ich więcej. Powoli odsuwałam. Ja pomagam ludziom podjąć ważne decyzje, wysłuchuję problemów. Ale za nikogo życia nie przeżyję. Każdy w pewnym momencie zostaje sam ze sobą i swoimi problemami. Musi wtedy znaleźć w sobie siłę, mądrość i być świadomym konsekwencji, za które ponosi odpowiedzialność.*

Co zrobić...

10 - 15 lat temu ludzie pytali głównie o pieniądze, o karierę, pracę. To był czas zmian, dużo nowości. Dzisiaj proszą o pomoc w rozwiązaniu problemów zdrowotnych. Pamiętają, żeby później podziękować. Dzwonią, przysyłają kartki, kwiaty. Ludzie przychodzą, gdy muszą podjąć naprawdę trudne decyzje. Co zrobić, gdy w małżeństwie się nie układa? Kłopoty zdrowotne, problemy w pracy. Czy otworzyć nowy biznes. Zazwyczaj niechętnie przyznają się do tego, że szukają odpowiedzi w kartach, szczególnie mężczyźni. A przychodzą tak często jak kobiety. Równie często zadają pytania o życie uczuciowe. Bardzo dużo osób chce wiedzieć, jaki samochód kupić: - *Do tej pory, komu wybrałam, ten zawsze był zadowolony. Pytają nawet mechanicy samochodowi.*

- *Jeśli widzę, że jest źle, proszę, błagam, by osoba poszła do lekarza* - mówi pani Zosia. Przyszła kobieta, któ-

rej karty pokazały same żołędzie („najgorsze” karty). Nie chciała pójść do ginekologa, mimo prób i sugestii najbliższych. Uznała, że jak ma sześćdziesiąt parę lat, nie potrzebuje. Chciała zapytać o coś zupełnie innego, nie o zdrowie. Pani Zosia prosiła: - *Zrób to tylko ten jeden raz albo więcej nie przychodź do mnie. Jeden raz wystarczy.* Zdecydowała się. Prosto ze szpitala przyjechała do „wróżki z Dąbrowy”, lekarze jej powiedzieli, że gdyby nie zgłosiła się na leczenie, gdyby nie natychmiastowa operacja, zostałyby jej trzy miesiące życia.

Na kredensie poukładane kartki z całej Polski od ludzi, którzy szukali pomocy. Kartka z Krakowa, od osoby, z którą pani Zo-

sia nigdy się nie spotkała. Kto podał numer, zadzwoniła kilka razy, żeby pogadać. Wystarczyło pomogło. Ogromna wdzięczność.

Kto pyta...

Mieszkanca gminy Jarocin, która rok temu stanęła przed wyzwaniem otwarcia nowego salonu piękności. - *Jestem młoda, mam doświadczenia w prowadzeniu firmy, ani ogromnych pieniędzy, a chciałam pracować sama nad sobą. Ktoś odpowiedział, żeby pojechała do Dąbrowy. Wahalałam się, ale... co miałam do stracenia.*

Pani Zosia zasugerowała (właśnie tak), żeby zaryzykowała, to będzie dobra decyzja, że się uda. I się udało - mówi śmiejąc Aldona.



Wróżka z Dąbrowy wie to wszystko z kart

Mirosław Konieczny, psychoterapeuta specjalista ds. uzależnień

W korzystaniu z usług „wrózek”, osób przepowiadających przyszłość nie ma nic nowego. Od zarania dziejów, powstania pierwszych kultur, ludzie zasięgałi opinii na temat swojej przyszłości u druidów, wróżów, szamanów. Jeżeli ktoś przychodzi do mnie na terapię i informuje mnie o tym, że korzysta z usług takich osób, to musi dokonać wyboru: albo terapia, albo wróżby. Ludzie bardzo szybko się uzależniają od możliwości zrzucania odpowiedzialności za swoje decyzje na drugą osobę. Funkcja, jaką pełni wróżka, sprowadza się do możliwości radzenia sobie z lękiem przed zmianami w swoim życiu. Wróżka powie, że tak będzie to można na zasadzie znanego w psychologii mechanizmu „samospelniającej się przepowiedni” doprowadzić do tego, co powiedziała wróżka.

A, żeby zacząć budować swoje życie tak jak chcemy, żeby realizować swoje plany trzeba podjąć za nie odpowiedzialność. Wyróżnia się już w katalogu uzależnień - astrochizm, przenoszenie ciężaru decyzyjności i odpowiedzialności na wszelkie działania związane z astrologią.

Nie mogę się odnieść do umiejętności przepowiadania czy wiedzy na temat faktów, o których opowiadają ludzie „że ona (wróżka) nie mogła wiedzieć”, a powiedziała mi. Naukowo nie można tego potwierdzić, dlatego nie wierzę, żeby tak było. Osoby „przepowiadające przyszłość” mówią w sposób bardzo ogólny, a osoba słuchająca wytapuje to, co do niej pasuje. Tak to generalnie wygląda. Nie wiem, jak jest w tym przypadku, nie znam kobiety.

Od kilku lat pani Zosia nie zajmuje się polityką. Byli u niej kilka razy różni kandydaci do objęcia urzędów w gminie i powiecie. Przewidziała, jak potoczą się sprawy. Niektórzy się obrazili. Nie przyszli więcej. Ale gdyby ktoś chciał, mogłaby postawić karty, by zobaczyć, jaka przyszłość czeka Jarocin.



Raz pani Zosia nie powiedziała tego, co karty pokazały. Przyjechały córki kobiety chorej na raka. Z prośbą, by bez względu na to, co karty pokażą, powiedziała ich mamie, że chemia ją wyleczy. Wyszło coś innego, że kobieta umrze. Nie powiedziała jej tego. Brała chemię. Za każdym razem jak przyjeżdżała do Dąbrowy dostawała taką samą informację, że ma się leczyć. Minęły trzy lata. Któregoś dnia dziewczyny przyjechały same podziękować za ten dodatkowy czas, jaki został im dany.

Ludzie kontaktują się w sprawie osób zaginionych. Zeszłego roku przyszło małżeństwo mieszkające za Środą Wlkp., syn zaginął. Nie można go było odnaleźć. Rodzice spodziewali się najgorszego, byli zmęczeni, zdesperowani szukali pomocy. Karty pokazały, że chłopak nie żyje, pani Zofia powiedziała im o tym. Nie można jednak było ustalić, gdzie jest ciało. Jak się później okazało, chłopak utopił się w Warcie. - Zobaczyłam w kartach, że w niedzielę rano dostaną wiadomość, co z ciałem chłopaka. I tak się stało, zadzwonili mi później powiedzieć o tym - wspomina pani Zofia. - To bardzo trudne przeżycia. Zawsze takie wiadomości w jakiś sposób mnie dotykają. To obcy ludzie, ale nie potrafię być obojętna. Często przychodzą do mnie, bo już nigdzie więcej nie widzą szansy na pomoc. Nie oczekują ode mnie cudu. Chcą wiedzieć, że nie są sami.

Paulina, młoda jarocinianka. Jeździ do Dąbrowy średnio co trzy miesiące. Najczęściej ludzie przychodzą z konkretnymi pytaniami, ona chce wiedzieć, jaką przyszłość pokażą karty. Nie mówi, żeby nie sugerować, podpowiadać pani Zosi. - Pamiętam, jaka byłam poruszona, gdy usłyszałam, że mój ojciec, ale nie ten pierwszy (tak dokładnie kobieta powiedziała) jest chory na raka. Że nie będą chcieli go leczyć, bo nie będą wiedzieć jak. Ze będzie bardzo trudno, ale przyjdzie ratunek. Wujek, mój ojciec chrzestny, wkrótce zachorował. Jeździliśmy od lekarza do lekarza, bezradni. Dopiero w jednej klinice zdecydowali się na leczenie. Wujek jest zdrowy. Czy wszystko się spełnia? Nie (śmiech). Miałam w listopadzie wygrać dużą wygraną. Nie wiem tylko, w którym. Jeszcze może się spełnić - opowiada Paulina.

Maturzyści, studenci pytają głównie o wyniki egzaminów. Czy dostaną się na wymarzone studia. Asia poszła przed ważnym egzaminem: - Byłam taka zdesperowana. Nie dlatego, że się

nie uczyłam, ale z tego przedmiotu większość obiewała. Może chciałam się uspokoić. Usłyszałam, że jak się jeszcze przyłożę, to zdam na trzy. Poczulałam się zmotywowana, uczyłam się dalej. Choć wcześniej zniechęcała mnie wizja porażki. Zdałam na dostateczny, jako jedyna z grupy. Większość odpuściła, bo pomyślała, że i tak nie zda. Czy to czary? Nie wiem, nie sądzę. Bardziej motywacja.

- Mi pani Zofia powiedziała, że siostra ma nie wychodzić za mąż i że bardzo długo będzie starała się o dziecko. Stwierdziłam, że to siostry życie, nie będę niczego sugerowała. O dziecko z mężem starali się osiem lat - mówi Ania.

Paweł pojechał do Dąbrowy, bo tak naprawdę był w takim „doku”, że już mu było wszystko jedno. Mama namówiła, sama chodzi systematycznie. - Byłem dwa razy. To było kilka lat temu, ale pamiętam dokładnie, że pojechałem z konkretnym pytaniem i dostałem odpowiedź, która się sprawdziła, niestety. Ale usłyszałem też coś, co mnie kompletnie zaskoczyło. Moje dziecko nie jest moje! Sprawa jest tak zagmatwana, że zostawiłem to. Kobieta po prostu ze mną rozmawiała, a właściwie mówiła, ja starałem się nie przekazywać jej wielu informacji. Kiedyś już byłem u innej „wróżki” w Krotoszynie. Robiliśmy sobie „jaja” z kumplami. To było show. Na dzień dobry 50 zł i później dymy magiczne, farsa. Pani Zosia jest taka zwyczajna. Nie stylizuje się, wygląda jak mogłaby wyglądać każda babcia, do której idziesz z kłopotem.

Życzenia

Czego pani Zofia życzyłaby wszystkim ludziom? - Spokoju, mniej nerwów, zazdrości, nienawiści. To najczęściej przeszkadza w życiu. Ludzie się pogubili. Wartości schodzą na dalszy plan. Biegają w wyścigu szczurów, by mieć więcej niż sąsiad, kolega z pracy, brat. Chciałabym, by okazywali więcej serca bliźnim, zamiast złości pomocna dłoń. Nienawiść niszczy i wraca do człowieka, podobnie jak dobro. Zazdrość to źródło większości kłopotów. Powoduje choroby. Lepiej by było, żeby ludzie nauczyli się cieszyć z tego, co mają, żeby umieli powiedzieć sobie dość. Pieniądże dzielą całe rodziny, powodują konflikty, często lzy.

Epilog

Wychodząc po rozmowie z panią Zosią byłam dziwnie spokojna. Słońce zachodziło za lasem. Na polach leżał śnieg, tak rzadki tej zimy. Było magicznie. Kobieta stała w bramie, uśmiechała się dobrotliwie. Ciekawe, czy wiedziała, o czym wtedy myślałam.

MARIOLA DŁUGASZEK

■ Jest pani softyską od...
2011 roku.

■ Jak to się stało, że podjęła się pani pełnienia tej funkcji, a co za tym idzie - pracy na rzecz społeczności wiejskiej?

Mieszkańcy tak zdecydowali, bo chcieli zmiany softysa. Tamten był już 16 lat. Zgodziłam się.

■ To była trudna decyzja?

W pierwszej chwili - tak. Jest co dźwigać, chociaż wioska jest mała. Trzeba było jednak podjąć ten trud. Można się też wiele nauczyć.

■ Co udało się pani przez te lata zrobić?

Dosyć dużo. I to poważne rzeczy - zrobiłam dwie drogi, uporządkowałam teren wokół sali i plac zabaw. Na razie tyle.

■ Wspomniała pani, że udało się pani wiele nauczyć. Czego?

Ja cały czas siedziałam w domu. Jestem gospodynią domową. Będąc softyską, nauczyłam się obycia między ludźmi, załatwiania różnych spraw. Trzeba było się przyłożyć, przełamać.

■ Co było, co jest najtrudniejsze?

Praca z ludźmi na wsi jest trudna. Żeby cokolwiek zrobić. Wioska jest częściowo rolnicza. Część ludzi pracuje, wraca np. wieczorami i nie ma na nic czasu. Rolnicy też nie mają zbytnio czasu, bo robota goni w go-

Przydałaby się choćby mała sala

Rozmowa z JOLANTĄ SZYMCZAK, softyską wsi Miniszew w gminie Żerków



Fot. Anna Kopras-Fijołek

spodarstwie. Trudno jest więc coś zorganizować. Ale są też tacy, co by mogli pomóc, ale nie chcą się angażować.

■ Czy udało się jednak zjednać jakąś grupę osób do współpracy, czy też wszystko spoczęło na pani barkach?

Na początku tak, ale teraz jest coraz gorzej. Nie wiem, dlaczego tak się dzieje. Jedni mi już powiedzieli, że za dużo żądam. Ale sama też wszystkiego nie udźwignę. Jak trzeba coś zrobić, zorganizować, sama nie

jestem w stanie. Tym bardziej, że nie mamy takich warunków na sali, żeby tam cokolwiek się odbywało. Nie ma warunków sanitarnych (nie ma toalety), nie ma zaplecza kuchennego. Jest tylko taka salka wygoszparowana na jakieś zebrania. Zimą jednak nie może się tam nic odbywać, bo nie ma ogrzewania.

■ Co się pani marzy?

No właśnie choćby mała sala. Tak, żeby pomieściła chociaż tych 30-40 osób. To, co jest teraz, do niczego się

nie nadaje. Stary budynek (częściowo był tu kiedyś sklep), cienka ściana, wilgoć. Jedynie zburzyć i postawić coś małego. Ale nie wiem, co na to radni. Jak zdecydują.

■ Zamierza pani kandydować w kolejnych wyborach? Zamierza pani podjąć ten trud czy może jest już pani zniechęcona?

Zniechęcenie też czasem przychodzi, ale mogłabym jeszcze zostać softyssem. Jeżeli mnie wybiorą, to się zgodzę.

■ Czym się pani zajmuje, kiedy pani nie softysuje?

Prowadzę gospodarstwo rolne.

■ Jakie duże? I na jaką produkcję nastawione?

Z dzierzawami - 40 ha. Hodowla krów mlecznych. Roboty jest więc trochę. I tu, i tu. Ale czas, żeby mieszkańcom pomóc, coś zorganizować, zawsze się znajdzie.

■ Na szydełkowanie nie ma więc już szans?

Ja tego nawet nie lubię. Wolę sobie poczytać książkę.

■ Jakie?

Przygodowe, romantyczne, różne. Nie lubię takich, które mnie nie wciągają. Lubię czytać i sporo czytam. Zimą - wieczorami lub popołudniami. Latem - jak już sobie porobię w ogrodzie, siadam na dworze, na ławeczce i czytam.

■ Co mąż na to?

Mąż - nic! On ma swoje zajęcia. Jemu to nie przeszkadza, że czytam.

■ Jaka jest pani ulubiona postać?

Ostatnio zainspirował mnie Grey. Byłam też w kinie. Powiem, że film mnie bardziej wciągnął niż książka.

■ Co takiego jest w Greyu?

On jest taki po prostu... naturalny! Miły facet!

Rozmawiała
ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

JAROCIN

Urzednicy: Rolnik zaorał gminną drogę Rolnik: „Niczego nie zrobiłem. To prawdziwa kołomyja”

▶ Prawie 200 metrów drogi należącej do gminy Jarocin zaorał rolnik, który jest właścicielem sąsiednich działek. Zniszczone zostały także kamienie graniczne. Rolnik stanowczo temu zaprzecza.

Droga, która przebiegała przy cmentarzu i ruinach pałacu została dwa lata temu wymierzona i wyznaczona przez urząd miejski, który zarządza nią w imieniu Skarbu Państwa. Jej zniknięcie zasignalizował nam jeden z Czytelników. „Może Gazeta zainteresowałaby się tematem tej drogi, bo wyszło na to, że urząd wyrzucił w błoto pieniądze podatnika” - napisał.

Okazało się, że miejscy urzędnicy nie wiedzieli o tym, że droga została zaorana. W piśmie do naszej redakcji czytamy: „W związku z państwa informacją przedstawiciele urzędu miejskiego stwierdzili w terenie faktyczne zniszczenie drogi gminnej w Radlinie oraz uszkodzenie kamieni granicznych” - przyznał wiceburmistrz Robert Kaźmierczak. I dodał: „W związku z tym faktem gmina Jarocin, jako zarządca drogi, wystąpiła do właściciela okolicznych działek (stanowiących użytki rolne) o przywrócenie poprzedniego stanu drogi i wznowienie granic nieruchomości.”

Rolnikowi na wykonanie zaleconych prac wyznaczono termin do połowy lutego.

Okazuje się, że sprawa zaoranej drogi w Radlinie ma swoją historię. Przez rok zajmował się nią jarociński sąd. Właścicielem pól sąsiadujących z gminną drogą jest Robert Gościński, rolnik ze Stęgoszy (gm. Żerków). Twierdzi on, że powodem zamiesz-



Rolnik ze Stęgoszy, który jest posądzony o zaoranie drogi w Radlinie, stanowczo temu zaprzecza

nia jest bałagan w dokumentacji. - Jak kupowałem te grunty, to w księdze wieczystej nie było żadnej drogi. Potem nagle się pojawiła. Ktoś to wymyślił, bo prawdopodobnie ona kiedyś tam była. Ja zawsze zostawiam tam tyle, ile powinno być, więc to wcale nieprawda, że coś stało zniszczone. Drożka jest zostawiona - zapewnia Gościński. I dodaje: - Tam była też taka sprawa, że ktoś usunął kamienie graniczne. Ja nie wiem, kto

to zrobił. Ta sprawa była w sądzie i sąd mnie uniewinnił, bo nie udowodnili, że to ja zrobiłem i zaorałem tę drożkę.

Rolnik przyznaje, że niedawno dostał pismo z Urzędu Miejskiego w Jarocinie w sprawie drogi. - Oni chcą, żeby to doprowadzić do takiego stanu, jaki był i twierdzą, że tam była utwardzona droga, która miała cztery metry. Jakie cztery metry? Oni w ogóle nie są przygotowani i nie wiedzą, jak

jest faktycznie. To jest taka drożka na konia z wozem, dwa z kawalkiem, a nie cztery metry - oburza się Robert Gościński. Rolnik nie rozumie, dlaczego do sądu został pozwany przez powiat, a teraz w sprawie drogi zwraca się do niego gmina. - To istna kołomyja. Już nic z tego nie rozumiem i nie wiem, co mam teraz zrobić, czy drugi raz od nowa udowodniać, że nie zaorałem tej drogi? - pyta. - W tej sytuacji to chyba zawołam

geodetę, żeby wymierzył wszystkie moje działki, żebym dokładnie wiedział, co do mnie należy.

Robert Gościński kategorycznie twierdzi, że nie zamierza odtwarzać drogi, bo jej nie zniszczył. - Poza tym to nigdy nie była taka droga, jak to opisują w tym piśmie z urzędu - podkreśla. I dodaje: - Teraz będziemy się bawić w detektywów.

ANNA KONIECZNA

**MIROSLAW PATERCZYK
WÓJT****Dochody**

umowa o pracę: 111.835,58 zł, Urząd Statystyczny w Poznaniu 261,60 zł, (dochód żony WODR w Poznaniu 35.277,65 zł, POW sp. z o.o. 1.300 zł)

Oszczędności

17.584,49 zł, lokata oszczędnościowa 32.131,71 zł (RBB żony 5.037,81 zł, lokata 9.689,08 zł)

Nieruchomości

dom o powierzchni 205,57 m² o wartości 470.00 zł - współwłasność, budynek gospodarczo-garażowy o powierzchni 80,21 m² o wartości 45.000 zł, działka rolna o powierzchni 0,0990 ha o wartości 50.000 zł, działka budowlana 0,105 ha o wartości 50.000 zł - działki własność żony, budynek gospodarczo-garażowy współwłasność

Samochody i pojazdy

fiat panda z 2005 r., nissan X-TRAIL z 2015 r.

Kredyty

mieszkania - 77.516,78 zł PKO BP, samochodowy - 78.153,57 zł RCI Banque S.A.

► OŚWIADCZENIA MAJĄTKOWE - GMINA KOTLIN

Wójt ujawnił majątek żony



Kotlińscy radni nie należą do krezusów. Nie mają milionowych oszczędności, ani luksusowych samochodów i willi. Takie wnioski nasuwa się po analizie oświadczeń majątkowych. Siedmiu radnych ma kredyty. Najbardziej zadłużonym jest Radosław Wałkiewicz, ale ma też największy majątek, prowadząc na co dzień

gospodarstwo rolne.

Najwyższe wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę ma oczywiście wójt gminy Mirosław Paterczyk. Jeżeli zliczy się wszystkie uzyskane dochody, to więcej zarabia jednak Tomasz Kosiński, przewodniczący rady, a do września ubiegłego roku dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie.

Włodarz Kotlina nie ukrywa przed opinią publiczną dochodu i majątku swojej żony. Do oświadczenia wpisał jej wynagrodzenie i oszczędności.

Kotlińscy samorządowcy wypełniają oświadczenia coraz starannie. Dwóch zrobiło to przy pomocy komputera. Oświadczenia dotyczą 2016 roku.

(era)

KRZYSZTOF SZYSZKA**Dochody**

gospodarstwo rolne przychód - 180.000 zł, dochód 18.500 zł, dopłaty 32.765,19 zł, prezes Zrzeszenia Producentów Owoców i Warzyw - 24.126,57 zł, dieta radnego 7.154,16 zł, z tytułu dzierżawy 2.186 zł

Oszczędności

35.346 zł

Nieruchomości

dom o powierzchni 106 m² o wartości 150.000 zł - własność, dom o powierzchni 206 m² o wartości 350.000 zł - własność, gospodarstwo rolne o powierzchni 8,98 ha o wartości 600.000 zł

Samochody i pojazdy

ciągnik zetor 5211 rok produkcji 1986, samochód seat alhambra z 2001r. opryskiwacz rok produkcji 2015

Kredyty

4.800 zł - zakup opryskiwacza, remont dachu

TOMASZ KOSIŃSKI**Dochody**

96.378,44 zł, umowa zlecenie 42.000 zł, dieta radnego 14.308,32 zł.

Oszczędności

24.323,17 zł

Nieruchomości

mieszkanie o powierzchni 67,65 m² o wartości 116.200 zł - mieszkanie własnościowe

Samochody i pojazdy

renault laguna III 2007 r., - 16.000 zł, audi A4 z 2011 r. - 53.000 zł

Kredyty

pożyczka PKO BP - 18.461,40 zł

GRZEGORZ WARMUZ**Dochody**

z gospodarstwa przychód 61.000 zł, dochód 17.000 zł, wynagrodzenie za pracę - 48.533,63 zł, dieta radnego 4.570,77 zł

Oszczędności

8.000 zł

Nieruchomości

dom o powierzchni 150 m² o wartości 150.000 zł - własność, gospodarstwo rolne 18,15 ha o wartości 450.000 zł, działka budowlana o powierzchni 0,016 ha o wartości 5.000 zł - współwłasność

Samochody i pojazdy

opel meriva z 2005 r., opel zafira 2000 r, zetor 5211 - 1989 r.

Kredyty

15.000 zł BS Kotlin - limit kredytowy, 1.000 zł PKO Jarocin - limit kredytowy

ROBERT SZYSZKA**Dochody**

z gospodarstwa rolnego przychód: 91.305,35 zł, dochód: 30.626,58 zł, usługi rolnicze 2.100 zł, strata - 2.347,15 zł, dieta radnego 4.769,52 zł, członek Wielkopolskiej Izby Rolniczej 300,21 zł

Nieruchomości

dom o powierzchni 105 m² o wartości 102.000 zł - współwłaściciel, chlewnia, stodoła budynek gospodarczy o wartości 301.500 zł, gospodarstwo rolne o powierzchni 20,0460 o wartości 875.849 zł

Samochody i pojazdy

zetor forterra z 2013 roku o wartości 180.000 zł, zetor 7211-1990 r. - 20.000 zł, ursus C-330 1980 r. 10.000 zł, peugeot partner 1997 r. - 3.500 zł, prasa 2013 r. 55.000 zł, pług obrotowy z 2013 r. 32.000 zł

Kredyty

odnawialny 15.000 zł BS Kotlin, kredyt unijny 55.700 zł BS Kotlin, kredyt obrotowy 20.000 zł, kredyt susza 31.000 zł, karta kredytowa 6.000 zł Bank City Handlowy

HIERONIM ADAMSKI**Dochody**

emerytura: 73.009,58 zł, dieta radnego: 6.359,28 zł

Oszczędności

106.785,13 zł

Nieruchomości

dom o powierzchni 100 m² o wartości 200 tys. zł - współwłasność małżeńska, działka o powierzchni 2.440 m² o wartości 25 tys. zł - współwłasność małżeńska, budynek gospodarczy 45 m² o wartości 15 tys. zł współwłasność małżeńska

Samochody i pojazdy

peugeot 307 - 2002 r.

LUCJAN ANTCZAK**Dochody**

umowa członkowska wynagrodzenie: 45.170,21 zł brutto, netto 39.020,02 zł, renta gruntowa 761,65 zł, dieta - 6.359,28 zł, dochód za szkolenie udziałowca - 790 zł

Oszczędności

11.305,85 zł

Nieruchomości

dom o powierzchni 160,94 m² o wartości 450 tys. zł - współwłasność małżeńska, działka 0,07 ha o wartości 30 tys. zł - współwłasność małżeńska, 21,44 m² o wartości 20 tys. zł - współwłasność małżeńska, 2,2661 ha o wartości 125,9 tys. zł - majątek obrotowy

Samochody i pojazdy

ford focus 1,6 z 2007 r. - współwłasność małżeńska

MARIAN NIEWIADA**Dochody**

gospodarstwo rolne - przychód 19.072,59 zł, dochód - 3.167,90 zł, indywidualna działalność handlowo-usługowo-gastronomiczna - 16.9486,53 zł, strata 35.805 zł, dieta - 4.570,79 zł

Oszczędności

9.576,61 zł w tym firmowe -1.381,89 zł

Nieruchomości

dom o powierzchni - 200 m² o wartości 428 tys zł - współwłasność, gospodarstwo rolne o powierzchni 1.0569 ha o wartości 200 tys. zł, garaż 24,00 i 140,40 m²

Samochody i pojazdy

fiat ducato 2010 rok - 23 tys. zł

ZENON OSICKI**Dochody**

skup i sprzedaż samochodów - przychód 17.648,78 zł, dochód 16.598,78 zł

Nieruchomości

mieszkanie o powierzchni 47 m² o wartości 50 tys. zł

ZBIGNIEW ORPEL**Dochody**

gospodarstwo rolne - przychód 31.351 zł, dochód 5.500 zł, dieta radnego - 4.769,52 zł, dieta sółtysa - 2.060 zł, dopłaty ARiMR - 9.133,34 zł, akcyza 723,26 zł

Oszczędności

1.350 zł

Nieruchomości

dom o powierzchni 72 m² o wartości 40 tys. zł - współwłasność, gospodarstwo rolne 8,41 ha o wartości 500 tys. zł, dom w trakcie budowy 160 m² o wartości 120 tys. zł - współwłasność

BEATA SKOWROŃSKA**Dochody**

zatrudnienie w bibliotece - 29.017 zł, dieta - 4.769 zł, działalność wykonywana osobiście 3.232,80 zł

Nieruchomości

dom użyczenie od rodzica

Samochody i pojazdy

opel meriva - 2004 r. o wartości 8.900 zł

RADOSŁAW WAŁKIEWICZ**Dochody**

z gospodarstwa rolnego przychód: 596.468,73 zł, dochód 151.373,28 zł, dieta radnego 4.769,52 zł.

Nieruchomości

dom 136 m² o wartości 154.000 zł - własność, gospodarstwo rolne o powierzchni 42,9762 ha o wartości 2.200.000 zł, budynek mieszkalny, obora, chlewnia, stodoła, 2 garaże, wiatła magazynowa - współwłasność, 24,26 ha, 6,47 ha, 1,2126 ha - dzierżawa

Samochody i pojazdy

kombajn zbożowy bizon z 1989 r., ciągnik ursus 1222 z 1986 r., ciągnik zetor 7211 z 1990 r., ciągnik ursus 1614 1995 r., deszczownia szpulowa z 2011 r., rozsiwacz MDS 735 201 z 2010 r., siewnik polonez z 2011 r., pług obrotowy - półzawieszany z 2013 r., agregat talerzowy uprawowo-siewny z 2013 r., opryskiwacz polowy z 2013 r., prasa john deere 580 z 2000 r., samochód osobowy land rover freelander z 2004 r.

Kredyty

kredyt kłeskowy 116.000 zł BS Kotlin, kredyt rolnik 90.000 zł BS Kotlin, kredyt rolnik 200.000 zł BS Kotlin, kredyt rolnik 58.086,47 BS Kotlin, kredyt rolnik 130.000 zł BS Kotlin, Kredyt rolnik 300.000 zł BS Kotlin, kredyt RB 80.000 zł BS Kotlin

MARTA HUDAK**Dochody**

staż - 5.884,70 zł, umowa zlecenie - 4.172,29 zł, umowa o pracę - 4.821,88 zł, dieta - 4.769,52 zł

Nieruchomości

dom użyczenie od rodziców

DOMINIKA KWIECIŃSKA**Dochody**

dieta - 5.639,66 zł

Nieruchomości

dom o powierzchni 200 m² o wartości 230 tys. zł - majątek męża

ZDZISŁAW STASZAK**Dochody**

z umowy o pracę Spółdzielnia Mieszkańcowa Lokatorsko-Własnościowa w Kotlinie - 27.745 zł, dieta radnego 6.690,52 zł, zwrot kosztów podróży służbowej 66,86 zł, Agencja Rynku Rolnego 281,52 zł

Oszczędności

41.603,79 zł

Nieruchomości

mieszkanie o powierzchni 77,34 m² o wartości 140.000 zł - własnościowe stanowiące odrębną nieruchomość, garaż o powierzchni 15,56 m² o wartości 6.000 zł - własność, działka o powierzchni 1.157 m² o wartości 45.000 zł - własność z córką

Samochody i pojazdy

opel astra z 2007 roku

TOMASZ GRACZYK**Dochody**

działalność gospodarcza, produkcja mebli - dochód - 120.443,29 zł, przychód - 19.995,62 zł, dieta - 4.173,32 zł

Oszczędności

20 tys. zł

Nieruchomości

dom o powierzchni 190 m² o wartości 240 tys. zł - mieszka u rodziców, 2.681 m² o wartości 90 tys. zł - współwłaściciel

Samochody i pojazdy

citroen berlingo 2006 r., mercedes ML 2005 r.

Kredyty

Bank Gospodarstwa Krajowego - rozpoczęcie działalności 25.600 zł, Bank Spółdzielczy Kotlin - 16.000 zł

Oferty pracy z Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie zgłoszone w okresie od 6 do 12 lutego

- **Pracownik ogólnobudowlany**
- Trans Bud - Maciej Kłosowski Raszewy
- **Operator urządzeń mieszających**
- P.H. „REZBIR” Zbigniew Kowalski Cielcza
- **Stanowisko do spraw płac**
- Centrum Usług Wspólnych Gminy Jarocin
- **Pracownik produkcji na fermie bydła, zootechnik na fermie bydła opasowego**
- Zakład Przemysłu Mięsnego Biernacki Sp. z o.o. Golina

STAN BEZROBOCIA W POWIECIE JAROCIŃSKIM
od 2 do 8 lutego

LICZBA BEZROBOTNYCH
1.400

ZAREJESTROWANI W OSTATNICH DWÓCH TYGODNIACH
68

WYREJESTROWANI W OSTATNICH DWÓCH TYGODNIACH
32

W TYM PODJĘLI PRACĘ
13

(dane orientacyjne)

BIURO REKLAMY <<<

GAZETA
Jarocińska

Artur Antczak
508 318 922

Angelika Włodarczyk
509 082 772

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747 47 47



Prawie siedem miesięcy ratownicy czekali na dodatki do pensji

Koniec walki o dodatki ministerialne dla ratowników medycznych zatrudnionych w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w Jarocinie.



W sierpniu ratownicy medyczni wyszli na ulice. Pikietowali pod starostwem powiatowym

Ostatnie dziewięć miesięcy nie należało do łatwych dla jarocińskich ratowników medycznych i pielęgniarzy. Prócz ratowania życia musieli walczyć o wyższe wynagrodzenia. Pod koniec marca zwrócili się pisemnie do prezesa szpitala o podwyżki. Kiedy związkowcom nie udało się osiągnąć porozumienia z szefem spółki, to zastosowali bardziej radykalne metody działań.

KALENDARIUM PROTESTU

- 24 maja jarocińscy ratownicy włączają się w ogólnopolski protest. Oflagowują karetki i budynek pogotowia
- 26 maja przychodzą na sesję rady powiatu, krytykują sposób negocjacji z zarządem szpitala i przedstawiają swoje postulaty
- 31 maja ratownicy i pielęgniarze składają wypowiedzenia z pracy
- 30 czerwca jadą na protest do Poznania
- 18 lipca ogólnopolskie związki podpisują porozumienie z ministerstwem zdrowia. Resort zapro-

ponował po 400 zł dodatku od lipca 2017 i stycznia 2018 roku. Jarocińscy ratownicy oczekują na podwyżki od zarządu spółki szpitalnej

- 2 sierpnia wychodzą na ulice. Towarzyszą im koledzy po fachu z kilkunastu stacji pogotowia w kraju. Do manifestacji włączyli się także mieszkańcy powiatu. Po raz pierwszy w wolnej Polsce ktoś w Jarocinie wyszedł na ulice upominać się o wzrost płac
- 11 sierpnia pikietę popierającą ratowników zorganizowała miesz-

kanka Jarocina.

- 21 sierpnia zostaje podpisane porozumienie pomiędzy jarocińskimi związkowcami a prezesem szpitala
- 27 października wznawiają akcję protestacyjną, bo ratownicy pracujący w SOR-ze nie otrzymali dodatku ministerialnego.
- 6 listopada protestowali w tej sprawie pod Urzędem Wojewódzkim w Poznaniu
- 6 lutego prezes szpitala zdecydował, że od stycznia dodatki otrzymają ratownicy pracujący w SOR-ze

Po blisko 7 miesiącach od podpisania porozumienia pomiędzy Komitetem Protestacyjnym Ratowników Medycznych a ministrem zdrowia, prezes jarocińskiego szpitala zdecydował się wypłacić obiecane pieniądze ratownikom medycznym pracującym w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym.

Resort zaproponował po 400 zł brutto dodatku od lipca 2017 i tyle samo od stycznia 2018 roku, po czym okazało się, że pieniądze dostali tylko „medycy” jeżdżący w Zespołach Ratownictwa Medycznego, a nie było ich dla tych zatrudnionych w izbach przyjęć, transporcie sanitarnym i SOR-ach.

Teraz szef spółki szpitalnej postanowił, że ratownicy otrzymają dodatek w wysokości 800 zł brutto od stycznia. Problem w tym, że nie jest jeszcze wyjaśniona kwestia zaległych pieniędzy od lipca do grudnia 2017 r. - *Na razie nie będzie spłaty* - mówi Leszek Mazurek, prezes szpitala w Jarocinie.

- *Lepiej późno niż wcale. Nie jest to szczyt marzeń, bo nie jest jeszcze rozstrzygnięta kwestia półrocznej spłaty dla kolegów z SOR-u. Pewnie jakieś wiążące decyzje w tej sprawie zapadną pod koniec lutego. Minister zdrowia zlecił NFZ analizę zatrudnienia ratowników medycznych poza systemem. Zadeklarował również wydanie odpowiedniego dokumentu prawnego, który spowoduje wypłatę dodatku dla ratowników medycznych zatrudnionych w SOR-ach, izbach przyjęć zgodnie z porozumieniem z Komitetem Protestacyjnym Ratowników Medycznych* - mówi Tomasz Raźniak, przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Ratowników Medycznych Południowej Wielkopolski koło w Jarocinie. W ocenie lidera jarocińskiego związku protest zintegrował środowisko i dzięki solidarności udało się wywalczyć podwyżki. Rok temu ratownicy w jarocińskim szpitalu zarabiali „na rękę” 2.100-2.200 zł. - *Teraz ratownicy dyplomowani otrzymują trzy tysiące, a ci z licencjatem trochę więcej, oczywiście uwzględniając dodatki ministerialne i podwyżkę wywalczoną w sierpniu od zarządu spółki. Jest to odczuwalny wzrost płac. Trzeba się cieszyć z tego, co jest* - podkreśla szef jarocińskiego koła.

Szefostwo związku w południowej Wielkopolsce nie zdecydowało, czy transparenty znikną z budynków pogotowia. Niewykluczone, że pozostaną tam do czasu aż zapadnie decyzja o spłacie zaległości z poprzedniego roku.

(era)



Firma Usługowo-Handlowa

NA-PO Sp. z o.o.

ul. Śremska 1, 63-040 Nowe Miasto

Tel. 516 073 923, 61 287 45 95

e-mail: biuro.na-po@wp.pl

**ZATRUDNI ŚLUSARZA-SPAWACZA
Z UPRAWNIENIAMI
LUB DO PRZYUCZENIA**

www.na-po.pl

FUH BIREX zatrudni:

KIEROWCÓW

kat. C + E

Kontakt: 601 566 947

RBB

Firma RBB-STAL S.A.

poszukuje pracownika na stanowisko:

KIEROWCA C+E

Oczekiwania:
- doświadczenie zawodowe
- karta kierowcy

CV oraz list motywacyjny prosimy dostarczać na adres:
ul. Powstańców Wlkp. 1b, 63-200 Jarocin, tel. 62 763 61 44
lub adres e-mail groszak@rbb-stal.com.pl

FUH BIREX zatrudni:

OPERATORA Z UPRAWNIENIAMI NA KOPARKI

kl. I lub II z prawem jazdy kat. C+E

Kontakt: 601 566 947



Punkt informacyjny i wydawania formularzy zeznań w jarocińskim Urzędzie Skarbowym

Jak informuje Urząd Skarbowy w Jarocinie przy stanowisku nr 1 w sali obsługi podatnika został uruchomiony punkt informacyjny oraz wydawania formularzy zeznań rocznych.

Można tam zasięgnąć wiadomości z zakresu rozliczenia podatku dochodowego za rok 2017 oraz zasad stosowania ulg i odliczeń w podatku dochodowym.

W punkcie tym wydawane są również formularze podatkowe zeznań rocznych.

Do 30 kwietnia 2018 r. informacje telefoniczne w wyżej wymienionym zakresie są udzielane pod nr tel. 62 505 60 19.

Jednocześnie skarbowka przypomina, że zeznania roczne za 2017 rok można składać drogą elektroniczną bez kwalifikowanego podpisu elektronicznego. Formularze zeznań oraz wszelkie informacje na temat ich składania przez internet dostępne są na stronie - <http://www.finanse.mf.gov.pl/pp/e-deklaracje> (zakładka PIT - dalej e-Deklaracje).

Im szybciej wypełnisz PIT, tym szybciej dostaniesz zwrot podatku.

Oprac. (Joan)

Możliwość uzgodnienia kwot wpłaconych zaliczek/należnego ryczałtu w ciągu roku podatkowego lub przed złożeniem zeznania rocznego

W celu wyeliminowania błędów rachunkowych i wezwań podatników i płatników do skorygowania zeznań/deklaracji rocznych naczelnik Urzędu Skarbowego w Jarocinie informuje, że podatnicy obowiązani do wpłacania zaliczek na podatek dochodowy lub należnego ryczałtu w ciągu roku podatkowego, mogą przed złożeniem zeznania rocznego potwierdzić zgodność dokonanych wpłat do organu podatkowego z wpłatami wykazanymi w zeznaniu. Odbywa się to w:

PIT-36, PIT-36L

- pokój nr 23,

PIT-4R (płatnik), PIT-8AR

- pokój nr 24,

PIT-28 - pokój nr 24,

CIT-8 - pokój nr 24.

Aby uzyskać informacje o wpłatach, należy zgłosić się osobiście (wraz z dowodem osobistym) lub jeśli sprawdzenia ma dokonać inna osoba, konieczne jest udzielenie pełnomocnictwa (wraz z uiszczoną opłatą skarbową w wysokości 17,00 zł).

Oprac. (Joan)

Firma ZALMET Spółka z o.o.
Zalesie 1B

zatrudni pracowników
na stanowiska:

SPAWACZ

Mile widziane uprawnienia
MIG / MAG

Oferty składać w siedzibie firmy,
telefonicznie
(62) 747 21 95
lub e-mail info@zalmet.pl

Forum dla rolników

Wielkopolska Izba Rolnicza organizuje forum rolnicze dla rolników i mieszkańców wsi z powiatu jarocińskiego.

Spotkanie zaplanowano na 28

lutego w restauracji Impresja w Baborzewie, początek o godzinie 10.00. Zgłoszenia przyjmowane są pod numerami telefonów (62) 747-66-66 lub 723-0956-253, do 26 lutego. (era)

W programie forum znajdą się m.in. następujące tematy:

- działania uruchamiane w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020,
- działalność KOWR oraz możliwości zagospodarowania nieruchomości z zasobu Skarbu Państwa,
- działania w zakresie bioasekuracji w szczególności w gospodarstwach trudniących się hodowlą trzody chlewnej i drobiu, w tym zagrożenia związane z ASF i grypą ptaków,
- zmiany wynikające z ustawy Prawo wodne, w tym również „Program działań mających na celu ograniczenie odpływu azotu”,
- zmiany wynikające z ustawy o ochronie zwierząt,
- omówienie zadań instytucji działających w otoczeniu rolnictwa na rok 2018,
- omówienie bieżących spraw dotyczących funkcjonowania rolnictwa,
- omówienie wdrażania Krajowego Programu Uprawy Soi Genetycznie Niemodyfikowanej na terenie Wielkopolski i województw ościennych przez firmę SOYA FOODS AS TRADE OIL.



FLUDRA

TRADYCJA JAKOŚCI

PRACA

- Atrakcyjne wynagrodzenie
- Dodatkowe premie produkcyjne
- Prywatna opieka medyczna
- Zwrot kosztów dojazdu do pracy
- Możliwość rozwoju zawodowego

SPRAWDŹ AKTUALNE OFERTY PRACY

Tel. 61 285 34 31



dino

najbliżej Ciebie

DINO to polska dynamicznie rozwijająca się sieć marketów spożywczych.

Oferujemy pracę na stanowisko:

MAGAZYNIER

PRACOWNIK KOMPLETACJI

Miejsce pracy: KROTOSZYN

Aplikowanie przez stronę internetową

www.marketdino.pl

(zakładka kariera).

Dino Polska S.A.
ul. Ostrowska 122, 63-700 Krotoszyn

Szwalnia tapicerki meblowej

ZATRUDNI

SZWACZKĘ

Zapewniamy umowę o pracę, atrakcyjne zarobki i pracę jednozmianową

Tel. 669 368 300



Konstrukcje Stalowe JANO Sp. z o.o.
poszukuje osób na stanowisko:

- Operator dźwigu samojezdnego
- Kierowca kat. C+E
- Pracownik budowlany
- Ślusarz-spawacz

Oferujemy stałą i stabilną pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku budowlanym, możliwość przyuczenia do zawodu.

Zainteresowane osoby prosimy o przysłanie CV na adres: biuro@jano.com.pl lub dostarczenie do siedziby spółki Jarocin, ul.Św.Ducha 120

Jafo

Jarocińska Fabryka Obrabiarek S.A. w Jarocinie

Producent obrabiarek oraz maszyn i urządzeń o wieloletniej tradycji, w związku z prowadzoną inwestycją obejmującą reorganizację firmy w obszarze produkcji polegającą na wdrożeniu i uruchomieniu wysokiej klasy obrabiarek poszukuje kandydatów na stanowiska:

TECHNOLOG PROGRAMISTA
/ TECHNOLOG
KONSTRUKTOR
INŻYNIER NARZĘDZIOWY
OPERATOR OBRABIAREK
CNC / TOKARZ CNC
ELEKTRONIK-AUTOMATYK

Preferujemy wykształcenie kierunkowe w danym zawodzie oraz doświadczenie na podobnym stanowisku w firmie produkcyjnej

Kandydatom oferujemy:

- umowę o pracę,
- wynagrodzenie adekwatne do posiadanych kwalifikacji
- możliwość rozwoju zawodowego.

Osoby zainteresowane ofertą zapraszamy do składania lub przesyłania CV wraz z klauzulą zawierającą zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla celów zatrudnienia, na adres Spółki: 63-200 Jarocin, ul. Zaciszna 14 lub e-mail: rekrutacja@jafo.com.pl

Nadesłanych dokumentów nie zwracamy. Informujemy, że kontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

▶ ROK OBCHODÓW WIELKICH ROCZNIC

Przez ponad wiek o życiu Polaków decydowali obcy. Droga do niepodległości wiodła wieloma drogami, na których pojawiało się wiele wybitnych postaci. Zapisali się na kartach historii ciężką organiczną pracą, działalnością konspiracyjną, bohatersko walcząc z bronią w rękę, a także odpowiedzialną, pełną oddania Ojczyźnie pracą w administracji państwowej.

Dr Zdzisław Skarżyński był pierwszym jarocińskim starostą po odzyskaniu niepodległości w 1919 roku. Urodził się 15 kwietnia 1878 roku w Miedzianowie pow. Ostrów Wlkp., syn Henryka i Zofii z Krasnickich. Ukończył gimnazjum w Ostrowie Wielkopolskim, a następnie studia prawnicze w Heidelbergu. Do wybuchu powstania wielkopolskiego w 1918 roku był administratorem rodzinnego majątku w Prusinowie i Lgowie (powiat jarociński). Jesienią 1918 roku włączył się w nurt działań związanych z przygotowaniem do powstania. Organizował wówczas Służbę Straży i Bezpieczeństwa na Ziemi Jarocińskiej. W listopadzie został powołany na komendanta sztabu Straży Ludowej na powiat jarociński. Po przejęciu Jarocina pod zarząd polski w styczniu 1919 roku objął funkcję jarocińskiego starosty z nadania Prezesa Rejencji w Poznaniu. Został w ten sposób pierwszym Polakiem na tym stanowisku po odzyskaniu niepodległości. Urząd starosty złożył jeszcze tego samego roku - 30 września.

10 października 1912 roku zawarł związek małżeński z Aleksandrą Ostroróg-Gorzeńską. Z tego małżeństwa urodziło się pięcioro dzieci: Maria, Zofia, Henryka, Kalikst i Antoni. Po ośmiu latach małżeństwa w roku 1920 żona zmarła. Zdzisław Skarżyński ożenił się ponownie czternaście lat później - w 1934 r., z tego małżeństwa miał jedyną córkę Krystynę.

W roku 1926, po śmierci Zbigniewa hr. Ostroroga-Gorzeńskiego - komendanta jarocińskich powstańców z 1918 roku, został administratorem i zarządcą jego posiadłości w Tarcach, równocześnie gospodarował też majątkiem we Lgowie. Kilka miesięcy przed wybuchem II wojny Zdzisław Skarżyński uległ wylewowi krwi do mózgu, nigdy już nie wrócił do pełni sił i zdrowia. W listopadzie 1939 roku, w ramach prowadzonej przez hitlerowców akcji wysiedleńczej trafił do obozu w Cerekwicy koło Jaraczewa. W grudniu 1939 roku został wywieziony - podobnie jak setki innych jarociniaków - do Generalnej Guberni.

Dr Zdzisław Skarżyński zmarł w Krakowie 6 września 1941 roku i tam został pochowany. Po jego śmierci żona z córką wyjechały do Londynu. Wszystkie portrety rodzinne znajdujące się w pałacu w Tarcach Niemcy spalili, a cenne wyposażenie zostało rozkradzione lub zniszczone. Najcenniejsze pamiątki osobiste, w obawie przed zniszczeniem przez hitlerowców, zakopano w 1939 roku. Zostały odnalezione w 1957 roku. Odkopane w obecności funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i Urzędu Bezpieczeństwa zostały skonfiskowane, a żyjący członkowie rodziny byłych właścicieli zostali aresztowani...

Jerzy Franciszek Niedziałkowski, starosta średzki w latach 1937 - 1938. Urodził się 5 marca 1901 roku w Wilnie. Swoje nienaganne wychowanie, szacunek dla ludzi i oddanie służbie odrodzonej Ojczyzny wyniósł z domu rodzinnego - pochodził z ziemiańskiej rodziny, która pielęgnowała tradycje patriotyczne. Jako uczeń 7 klasy gimnazjum w Wilnie wstąpił na ochotnika do wojska i brał czynny udział w walkach z bolszewikami w 201 pułku piechoty. W styczniu 1919 roku, z członków byłej DH im. Stefana Żółkiewskiego założył 7. Wileńską Drużynę

Ludzie niepodległości

cz. I

▶ Przed stu laty Ziemia Jarocińska i jej mieszkańcy znaleźli się w centrum wydarzeń, które przyniosły Polakom wolność. Chciałbym więc opowiedzieć o ludziach oddanych sprawie państwa i naszej małej Ojczyźnie.

nasza 100 lat niepodległa

1918-2018



Zdzisław Skarżyński objął urząd jarocińskiego starosty w styczniu 1919 roku



Jerzy Niedziałkowski - starosta średzki w latach 1933 - 1937



Cmentarz w Wilnie - miejsce spoczynku jarocińskiego starosty Jerzego Niedziałkowskiego



Nekrologi, które ukazały się w przedwojennej „Gazecie Jarocińskiej”

Harcerską. Po wojnie 1920 roku wstąpił na Uniwersytet im. Stefana Batorego w Wilnie, następnie przeszedł do pracy w administracji państwowej. Najpierw w urzędzie wojewódzkim w Wilnie, a następnie jako zastępca starosty w Postwach, Oszmianie i Mołodecznie - dziś tereny Białorusi.

W latach 1933 - 1936 objął Starostwo w Środzie Wielkopolskiej, gdzie zastąpił Jana Rożankowskiego, który został starostą w Jarocinie, aby w lutym 1937 r. ponownie przekazać swe urządowanie - tym razem w Jarocinie, Jerzemu Niedziałkowskiemu. Trzeba tutaj dodać, że w okresie międzywojennym starostowie byli mianowani przez ministra spraw wewnętrznych - reprezentowali obóz władzy, a zakres ich obowiązków i pełnomocnictwa były bardzo rozległe. Na przykład przyjmował ślubowanie od nowo wybranego burmistrza.

W przedwojennym wydawnictwie „Piłsudczycy” poświęcono Jerzemu Niedziałkowskiemu specjalny artykuł, czytamy w nim m.in. „Nie było w całym powiecie najmniejszego zakątka, gdzie starosty Niedziałkowskiego nie znano, bo zawsze znalazł czas, aby wszystkim się zainteresować i uczestniczyć we wszystkich ważnych wydarzeniach. W czasie swego urzędowania nie zdarzyło się, aby kogoś nie wysłuchał i nie służył pomocą swoją wiedzą, zdolnościami organizacyjnymi i autorytetem. Dla każdego miał serce otwarte, jako człowiek był skromnym nie zabiegającym o zbytki i luksusy, ale dla innych wiele rozumiał. Swoje urządowanie traktował jako misję służenia ludziom i odrodzonej Polsce. We wszystkich kręgach społecznych zaskarbił sobie szacunek i uznanie, a wśród podwładnych jako wzorowy szef zyskał prawdziwą sympatię i autorytet”.

Jerzy Niedziałkowski zmarł w drugim roku swojego urzędowania, w sobotę dnia 22 stycznia 1938 roku w szpitalu Sióstr Elżbietanek w Warszawie. Odszedł po długiej i ciężkiej chorobie. Miał niespełna 37 lat. Kilkanaście dni temu minęło równe 80 lat od jego śmierci. Będąc starostą jarocińskim zapisał się jako oddany sprawie publicznej i niezawodny przyjaciel, głównie bezrobotnych i biedniejszej części społeczeństwa. W ówczesnej Gazecie Jarocińskiej pisano m.in. „Droga Jego życia wiodła przez bliski nam powiat średzki. Jako starosta w Środzie większym wykazał się tam rezultatami pracy, bo i dłuższy był okres Jego urzędowania niż u nas. Przypadł on bowiem na czas reorganizacji samorządów. W tej pracy tak wielkie położył zasługi, szereg gmin w powiecie średzkim samorzutnie prosiło go o przyjęcie obywatelstwa honorowego. W swoim gabinecie z dumą wskazywał na zawieszane dyplomy na ścianie, nadające Mu godności Obywatela honorowego - sam zwykle mówił, że mają one dla niego większe znaczenie niż przeróżne ordery”.

Jerzy Franciszek Niedziałkowski spoczął na cmentarzu w Wilnie. Uroczystości pogrzebowe miały wyjątkowo podniosły i patriotyczny charakter. Do Wilna wyjechał też wojewoda poznański Artur Maruszewski oraz liczne delegacje powiatowe, także delegacja powiatu jarocińskiego. Jerzy Niedziałkowski odznaczony był m.in. Medalem Niepodległości, Złotym Krzyżem Zasługi i Odznaką Honorową 70 pułku piechoty w Pleszewie, z którym wiązały go przyjacielskie relacje.

PS. Kilka dni temu, po opublikowaniu na stronie internetowej jarocińskiego starostwa biografii starosty J. Niedziałkowskiego, wnuczka jego siostry Helena Skonieczka, mieszkająca w Bydgoszczy, pocztą elektroniczną, z nieskrywaną radością podziękowała za przypomnienie sylwetki przedwojennego jarocińskiego starosty.

Przygotował ANDRZEJ GOGULSKI

ZENON GINTER

l. 82 (Teresa)

MARIA JANICKA

l. 58 (Boguszynek)

WŁADYSŁAWA URBANIAK

l. 94 (Jarocin)

CZESŁAW PALICKI

l. 69 (Jarocin)

ANIELA KNOP

l. 97 (Jarocin)

STEFAN WIECZOREK

l. 85 (Osiek)

STANISŁAW WESOŁEK

l. 85 (Roszków)

KAZIMIERZ BŁASZCZYK

l. 75 (Łuszczanów)

Rodzinom zmarłych
składamy wyrazy współczucia

ZATRZYMAJ SIĘ



Fot. Lidia Sobowicz

Boją się sakramentu, bo nie chcą umierać

Światowy Dzień Chorego, obchodzony we wspomnienie Matki Bożej z Lourdes, został ustanowiony przez Jana Pawła II. Od 27 lat odbywają się jego centralne obchody w jednym z sanktuariów Maryjnych na świecie. Papież wystosowywał też co roku specjalne orędzie do chorych i cierpiących. Tradycję podtrzymują też kolejni biskupi Rzymu. W parafiach odprawiane są msze św. z udzieleniem Sakramentu Namaszczenia Chorych i specjalnym błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem tzw. lourdskim.

W parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie treść tegorocznego listu papieża Franciszka do chorych i cierpiących została opublikowana przez gazetkę parafialną „Franek”. Ojciec Bartłomiej Skibiński w kazaniu podczas mszy św. sprawowanej w intencji chorych zachęcał, aby zanieść go szczególnie tym, którzy nie mogą sami dotrzeć do kościoła ze względu na chorobę czy podeszły wiek. - W naszym życiu potrzebujemy widzialnych znaków,

bo ktoś uwierzy, że jest kochany, jeśli nie otrzyma znaku miłości, czułości, dobrego słowa i serdecznego uśmiechu drugiego człowieka. I Bóg dał nam taki widzialny znak swojej miłości w sakramentach - podkreślił franciszkanin. Dodał także, że Sakrament Namaszczenia Chorych, który udzielany jest przy wielu okazjach np. Dnia Chorego czy parafialnego odpustu, jest dla żywych, a nie dla zmarłych. Przez wiele lat utrwaliło się bowiem nazywanie go „ostatnim namaszczaniem”. Obecnie Kościół stara się zmienić postrzeganie sakramentu, który można przyjmować wielokrotnie w ciągu swojego życia, zarówno z racji choroby, poważnej operacji, jak i podeszłego wieku. - Czasami ludzie mają opory przed namaszczaniem, bo panuje przekonanie, że po jego przyjęciu od razu idzie się do nieba. Tak wcale być nie musi. (...) Sakrament jest pewnym wzmocnieniem, dającym pokój ludzkiemu sercu. (...) Jaki jest sens udzielania sakramentu chorych osobom, które są nieprzytomne i nie

mają jakby kontaktu z tym światem? Bo takie też kapłani maszczą. Dlatego, że w tym sakramencie przychodzi Pan Jezus. Nie mamy pewności, czy taka osoba nas słyszy, czy nie. Są też liczne świadectwa cudownych uzdrowień. Nie trzeba nam tłumaczyć, jak wielkim dobrem jest ludzkie zdrowie - tłumaczył zakonnik.

Kapłan zachęcał, aby po przyjęciu z wiarą sakramentu cierpienie ofiarować w jakiejś intencji np. za zbawienie swoje lub kogoś bliskiego, kogoś, kto jest daleko od Boga i od lat nie był w kościele. - Niech to cierpienie pomaga zrozumieć miłość do Jezusa Chrystusa. My nie wiemy, jakie Bóg ma plany. Może chce nas przez to cierpienie uświęcić? - pytał ojciec Bartłomiej. Przywołał również przykład cudownego uzdrowienia chorego na białaczkę we Francji, który ma się przyczynić do kanonizacji błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki. Nastąpiło ono właśnie po udzieleniu sakramentu namaszczenia chorych

w dniu urodzin kapłana. - Cuda się zdarzają. Wierzymy w to mocno, bo wierzymy w Boga Wszchemogącego - podkreślił kaznodzieja.

Na zakończenie podziękował lekarzom, pielęgniarkom, aptekarzom za dobro wyświadczone osobom chorym i cierpiącym, jak również osobom zajmującym się swoimi bliskimi, za dar z samego siebie i za bezinteresowną miłość. - Hiob mówi, że przyjmowanie dobra z rąk Boga przychodzi nam łatwo. Dłaczego nie jest tak w przypadku zła?

Choroby? Ono jest częścią naszego życia. I bardzo często na te ludzkie choroby nie będziemy mieć wpływu. Przyjmijmy dobro i przyjmijmy też cierpienie. Niech ono, może często tak po ludzku niezrozumiale, pomaga nam osiągnąć świętość - podsumował franciszkanin. Po mszy św. w kościele św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie można było otrzymać wodę przywiezioną z Francji, ze źródła płynącego w Lourdes. Jak co roku chętnych było więcej niż butelek. (Is)

Uczniowie też pamiętali

Jak co roku Szkolne Koło Caritas, działające przy parafii św. Marcina przygotowało upominki z okazji Światowego Dnia Chorego. Uczniowie obdarowali serduszkami ludzi starszych i chorych, którzy uczestniczyli we mszy św. w kościele św. Marcina w Jarocinie. Otrzymałe przy okazji datki zostaną przeznaczone na działalność charytatywną.



Fot. SKC

W daleką podróż zabrał Cię Bóg, jedną nadzieję Nam dając, że kiedyś przekroczy też niebios próg, Ci, którzy tutaj w bólu zostali...

Serdeczne podziękowania księdzu kanonikowi Krzysztofowi Milewskiemu, rodzinie, delegacjom, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym oraz wszystkim tym, którzy tak licznie uczestniczyli we Mszy św. i ceremonii pogrzebowej, zamówili Msze św. oraz złożyli kwiaty na grobie naszego kochanego męża, ojca, teścia, dziadka i pradiadka

ś. t p.

STANISŁAWA WESOŁKA

składa
żona z rodzinąPani Stefani Zuki
i całej rodzinie zmarłego

ś. t p.

FRANCISZKA
PATERKI

składamy serdeczne wyrazy współczucia

Beata i Piotr Piotrowiczowie
z dziećmi

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

“JEZIERSKI” s.c.
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

ul. Targowa 18A
63-200 JarocinCAŁODOBOWE
POGOTOWIE
POGRZEBOWE
601 869 111

www.jezierskisc.pl

**CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

▶ PLEBISYCYT GAZETY JAROCIŃSKIEJ

Wybierz najpopularniejszego Sportowca i Trenera Roku 2017!

Trwa głosowanie na Najpopularniejszego Sportowca i Trenera Roku 2017. Rywalizacja jest zacięta. Tuż przed oddaniem tego numeru do druku na pierwszym miejscu plasował się Paweł Lewandowski (SMS: gj.sport.19), tuż za nim byli Julia Idzikowska (SMS: gj.sport.9) i Mateusz Topór (SMS: gj.sport.34). Wśród trenerów w poniedziałek prym wiodli: Zdzisław Witczak (SMS: gj.trener.12), Jacek Koleccki (SMS: gj.trener.5) i Dawid Bierła (SMS: gj.trener.1). Sytuacja jednak zmienia się z godziny na godzinę - wszystko zależy od głosów naszych czytelników i internautów.

W poprzednim numerze „Gazety Jarocińskiej” wśród nazwisk kandydatów z powodu błędu zabrakło reprezentantów Siatkarza Jarocin (zostali wymienieni na portalu jarocinska.pl). Dlatego dziś są pierwsi na liście. Za poprzednie niedopatrzenie przepraszamy. Ostatecznie na liście kandydatów na najpopularniejszego sportowca znalazły się 44 osoby, a na najpopularniejszego trenera - 15 osób. Przedstawiamy ich wraz z krótkimi opisami sukcesów. W pierwszym etapie plebiscytu na Sportowca Roku 2017 można oddawać głosy na swoich faworytów do piątku 16 lutego do godz. 12.00 (sms-y i dostarczone do redakcji kupony). Dziesięciu sportowców z największą liczbą punktów awansuje do decydującej fazy konkursu. Spośród nich wybierze zwycięzcę (uwaga! licznik głosów zostanie „wyzerywany” - drugi etap zaczynamy od zera).

W plebiscycie na Trenera Roku 2017 wszystko zostaje, jak dotychczas. Na swojego faworyta można głosować do 28 lutego do godz. 12.00.

UWAGA! Polecamy śledzić na bieżąco informacje o rankingu na portalu jarocinska.pl. W określone dni i godziny bowiem będzie szansa na bonusowe punkty sms-owe.



Pierwsza kończy się

LISTA KANDYDATÓW DO TYTUŁU SPORTOWCA ROKU 2017

▶ AGNIESZKA BECELA

Siatkarz Jarocin - siatkówka
sms o treści **gj.sport.43** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Kapitan zespołu kadetek, który w minionym sezonie zajął 6. miejsce w lidze Wielkopolskiego Związku Piłki Siatkowej. W tym sezonie jest kapitanem drużyny junierek.

▶ MARTYNA KUJAWA

Siatkarz Jarocin - siatkówka
sms o treści **gj.sport.44** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Kapitan zespołu młodziczek, który w minionym sezonie zajął 6. miejsce w lidze Wielkopolskiego Związku Piłki Siatkowej. W tym sezonie jest kapitanem drużyny kadetek.

▶ PATRYCJA ADAMKIEWICZ

AZS AWF Warszawa - taekwondo
- sms o treści **gj.sport.1** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Wychowanka Białych Tygrysów Jarocin była najlepszą zawodniczką w rankingu Polskiego Związku Taekwondo do lat 21 w roku 2017. Należała do drużyny, która wywalczyła dla Polski srebrny medal Letniej Uniwersjady na Tajwanie. Ponadto wywalczyła brązowy medal w zawodach Światowego Grand Prix w Londynie (tylko dwoje Polaków stawało na podium tej imprezy w 2017 r.). Zajęła również 9. miejsce w Mistrzostwach Świata w Korei Płd (najlepsze z reprezentantek Polski) oraz w finale Światowego Grand Prix w Wybrzeżu Kości Słoniowej. Młodzieżowa Mistrzyni Europy do lat 21 w Bułgarii. Mistrzyni Polski seniorek w kategorii 57 kg.

▶ ALBERT ADAMSKI, MATEUSZ RADŁOWSKI

MKS Jarocin - siatkówka
sms o treści **gj.sport.2** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Duet, który wywalczył wicemistrzostwo Wielkopolski Juniorów w siatkówce plażowej. Zajęli również 7./8. miejsce w półfinale Mistrzostw Polski Juniorów w Kofobrzegu. Wychowankowie MKS-u Jarocin obecnie występują już w trzeciogimowym zespole Kaniasiatka Gostyń, który jest liderem rozgrywek.

▶ DAWID ALEKSANDROWICZ

UKS Przelaj Żerków - lekkoatletyka
sms o treści **gj.sport.3** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Srebrny medalista Mistrzostw Polski Młodzików w Białej Podlaskiej w chodzie na 5000 m. W tej samej konkurencji został również mistrzem Wielkopolski w Poznaniu oraz złotym medalistą Mistrzostw Międzywojewódzkich Młodzików w Goleniowie.

▶ ANDRZEJ BORKIEWICZ

podnoszenie ciężarów
sms o treści **gj.sport.4** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Złoty medalista Mistrzostw Świata i Igrzysk Olimpijskich Weteranów w podnoszeniu ciężarów w Nowej Zelandii, brązowy medalista Mistrzostw Europy i Ogólnoswiatowego Turnieju Podnoszenia Ciężarów Weteranów w Szwecji, mistrz Polski i rekordzista Polski weteranów w kategorii 69 kg w VIII grupie wiekowej.

▶ MARIA GĘSTWA

Białe Tygrysy Jarocin - taekwondo
sms o treści **gj.sport.5** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Brązowa medalistka Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Drzonkowie w walce sportowej (w dwuboju technicznym zajęła 9. miejsce), dwukrotnie stawała na podium zawodów z cyklu Puchar Polski (2. miejsce w Wielkopolska Cup w Kórniku i 3. miejsce w Bydgoszcz Cup).

▶ ALEKSANDRA GRYGIEL

Ippon Jarocin - judo
sms o treści **gj.sport.6** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Dwukrotnie zajęła 3. miejsce w zawodach Pucharu Polski w judo, wywalczyła 7. miejsce w Mistrzostwach Polski Seniorek, zawodniczka kadry Polski.

▶ ANDRZEJ GRYGIEL

tenis stołowy
sms o treści **gj.sport.7** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Dwukrotny brązowy medalista Mistrzostw Polski w tenisie stołowym osób niepełnosprawnych, wywalczył także dwa medale (srebrny i brązowy) w I Ogólnopolskim Turnieju Grand Prix osób niepełnosprawnych w Gdańsku.

▶ PATRYK HETMAŃCZYK

Ippon Jarocin - judo
sms o treści **gj.sport.8** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Piąty zawodnik Młodzieżowych Mistrzostw Polski w judo.

▶ JULIA IDZIKOWSKA

UKS Piątka Jarocin - lekkoatletyka
sms o treści **gj.sport.9** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Brązowa medalistka XXIII Finału Ogólnopolskiego „Czwartków lekkoatletycznych” w biegu na 300 m (roc. 2006) - czas 46,42 s.

▶ ROKSANA JĘDRASZAK

Juvenia Puszczykowo/MKS Jedynka Jarocin - lekkoatletyka
sms o treści **gj.sport.10** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Złota medalistka Mistrzostw Polski Młodzików w skoku w dal i brązowa medalistka tychże mistrzostw w biegu sztafetowym 4x100 m, liderka tabel krajowych w skoku w dal w kategorii U-16, powołana do zaplecza kadry narodowej.

▶ EMIL JĘDRASZAK

Akademia Piłkarska Reissa - piłka nożna
sms o treści **gj.sport.11** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Wyróżniający się zawodnik drużyny trampkarzy, jako jedyny zawodnik z klubów południowej Wielkopolski stał się podstawowym zawodnikiem kadry Wielkopolski, rywalizującej w eliminacjach do Mistrzostw Polski U-14. Emil jest także świetnym lekkoatletą, jako reprezentant SP w Mieszkowie wygrał finał ogólnopolski „Czwartków lekkoatletycznych” i Międzynarodowy Miting Lekkoatletyczny w Łowiczu w skoku w dal.

▶ MILENA JĘDRZEJAK

MLUKS Victoria Jarocin - kolarstwo
sms o treści **gj.sport.12** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Złota medalistka Mistrzostw Polski Młodzików w kolarstwie przełajowym, wywalczyła także srebrny medal Międzywojewódzkich Mistrzostw

Młodzików MTB, brązowy medal Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików w wyścigu sztafet MTB oraz trzy medale Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików na torze (złote medale w wyścigu ze startu zatrzymanego i w wyścigu punktowym oraz srebrny medal w wyścigu indywidualnym na 1000 m).

▶ ZUZANNA KACZMAREK

Białe Tygrysy Jarocin - taekwondo
sms o treści **gj.sport.13** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Srebrna medalistka Mistrzostw Polski Juniorów w taekwondo w Puławach, piąta zawodniczka Mistrzostw Polski Seniorów, reprezentantka Polski w trzech turniejach Pucharu Świata (w Warszawie, słoweńskim Mariborze i holenderskim Eindhoven), zwyciężczyni kilku turniejów o Puchar Polski, członkini kadry narodowej juniorów.

▶ FILIP KNIAT

MKS Jarocin - siatkówka
sms o treści **gj.sport.14** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Wyróżniający się zawodnik drużyny kadetek MKS-u Jarocin, z reprezentacją Wielkopolski wziął udział w Turnieju Nadziei Olimpijskich gdzie wywalczył 7. miejsce w Polsce. Wraz z kolegami z Zespołu Szkół nr 5 w Jarocinie zdobył srebrny medal w Sztafetowych Biegach Przełajowych.

▶ ALICJA KOWAŃDY

Białe Tygrysy Jarocin - taekwondo
sms o treści **gj.sport.15** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Brązowa medalistka Mistrzostw Polski Juniorów w Puławach, trzykrotna reprezentowała Polskę w turniejach Pucharu Świata (w Warszawie, słoweńskim Mariborze i holenderskim Eindhoven), wygrała dwa turnieje Pucharu Polski (w Olsztynie i Olecku), członkini kadry narodowej juniorów.

▶ SZYMON KRAWCZYK

Vosters Uniwheels - kolarstwo
sms o treści **gj.sport.16** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Reprezentant Polski na Torowe Mistrzostwa Europy w Berlinie, zdobył w wyścigu drużynowym wraz z kolegami pobił rekord Polski, mistrz Polski elity w wyścigu eliminacyjnym, wicemistrz Polski w wyścigu punktowym, brązowy medalista Mistrzostw Polski w Omnium i wyścigu na 4 km.

▶ DAWID KUDERCZAK

KLTC Konin - kolarstwo
sms o treści **gj.sport.17** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Zwycięzca Pucharu Polski juniorów młodszych w wyścigu torowym na 2 km, mistrz Polski LZS-ów w wyścigu punktowym, srebrny medalista finału Pucharu Polski w jeździe indywidualnej na czas, zwycięzca Ogólnopolskiego Wyścigu Kolarskiego Po Ziemi Konińskiej.

▶ PRZEMYSŁAW KUŚWIK

Pogoń Mostostal Puławy - kolarstwo
sms o treści **gj.sport.18** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
W pierwszym sezonie w kategorii młodzieżowca U-23 wywalczył w Torowych Mistrzostwach Polski dwa medale drużynowe - złoto w jeździe drużynowej na dochodzenie 4 km w kategorii młodzieżowców U-23 i brązowy w jeździe drużynowej na dochodzenie 4 km w kategorii młodzieżowców U-23.

LISTA KANDYDATÓW DO TYTUŁU TRENERA ROKU 2017

▶ JAKUB CHLEBOWSKI

Siatkarz Jarocin - siatkówka
sms o treści **gj.trener.15** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
W minionym sezonie prowadził w rozgrywkach Wielkopolskiego Związku Piłki Siatkowej zespoły młodziczek i kadetek. Oba zajęły w nich 6. miejsce. W tym sezonie trenuje kadetki i juniorki.

▶ DAWID BIERŁA

UKS Przelaj Żerków - lekkoatletyka
sms o treści **gj.trener.1** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Trener medalistek Mistrzostw Polski Julii Musiolowskiej i Agnieszki Wypychowskiej. Wychowawca wielu lekkoatletów UKS-u Przelaj Żerków.

▶ ANDRZEJ GORZELAŃCZYK

SP Mieszków i SP Roszków - lekkoatletyka
sms o treści **gj.trener.2** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Opiekun Emila Jędraszaka, złotego medalisty „Czwartków lekkoatletycznych”. W przeszłości wychowawca także kilku innych medalistów tych najważniejszych zawodów lekkoatletycznych dla uczniów szkół podstawowych.

▶ MATEUSZ GOŚCINIAK

Juvenia Puszczykowo/MKS Jedynka Jarocin - lekkoatletyka
sms o treści **gj.trener.3** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Trener pięciu medalistów lekkoatletycznych Mistrzostw Polski. Dotychczas

pracował w klubie Juvenia Puszczykowo, od nowego roku w MKS Jedynka Jarocin. Trener zaplecza kadry narodowej.

▶ PAWEŁ JANAS

WKS Witaszyce - piłka nożna
sms o treści **gj.trener.4** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Trener WKS-u Witaszyce, który do końca sezonu 2016/2017 walczył o awans do klasy okręgowej. Nie udało się go wywalczyć, ale WKS pozostaje czołową drużyną piłkarskiej A-klasy.

▶ JACEK KOLECKI

Akademia Piłkarska Reissa - piłka nożna
sms o treści **gj.trener.5** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
W minionym roku uzyskał uprawnienia trenera UEFA A, pracuje z zespołem młodzików starszych (roc. 2005), z którym wywalczył awans do I ligi okręgu poznańskiego, co daje zespołowi możliwości rywalizacji z najlepszymi klubami w Wielkopolsce, m.in. Wartą czy Lechem.

▶ ALEKSANDER MATUSZEWSKI

LZS Cielcza - piłka nożna
sms o treści **gj.trener.6** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Trener LZS-u Cielcza, który po rundzie jesiennej zajmuje drugie miejsce w rozgrywkach kaliskiej A-klasy piłkarskiej i jest blisko wywalczenia awansu.

▶ BARTOSZ MIKLER

MLUKS Victoria Jarocin - kolarstwo
sms o treści **gj.trener.7** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Trener Mileny Jędrzejak, mistrzyni Polski w kolarstwie przełajowym, zwycięzca niższej odnóżającej sukcesy także na torze i w zawodach MTB.

▶ JANUSZ NIEDZWIEDZ

JKS Jarota Jarocin - piłka nożna
sms o treści **gj.trener.8** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Trener, z którym Jarota Jarocin wywalczyła w ubiegłym sezonie 4. miejsce w rozgrywkach III ligi i zdobyła Okręgowy Puchar Polski.

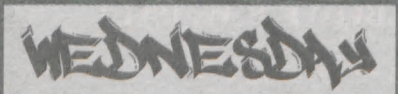
▶ JACEK TOMCZAK

Ippon Jarocin - judo
sms o treści **gj.trener.9** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Legendarny trener, założyciel klubu Ippon Jarocin. Wychowawca wielu medalistów mistrzostw Polski.

▶ SEBASTIAN WASZKIEWICZ

Grom Golina - piłka nożna
sms o treści **gj.trener.10** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Od wielu sezonów trener Gromu Golina, który mimo iż przed każdą rundą wprowadza do drużyny zdolnych wychowanków, potrafi ciągle utrzymać zespół w czołówce kaliskiej A-klasy.

SPONSORZY



runda w już piątek!

UWAGA!
Mamy nagrody
dla głosujących!

Spośród osób, które
zdecydują się napisać
uzasadnienie na kuponie,
autorów najciekawszych
wypowiedzi
nagrodzimy.

PAWEŁ LEWANDOWSKI

podnoszenie ciężarów
sms o treści **gj.sport.19** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Mistrz Polski Weteranów, który w I grupie wiekowej poprawił wszystkie rekordy Polski.

ALEKSANDRA ŁUKOMSKA

UKS Komorzanka Komorze - warcaby
sms o treści **gj.sport.20** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
W minionym roku dziewięcioletnia warcabistka zdobyła sześć medali (2 złote i 4 brązowe) w Mistrzostwach Polski Młodzików do lat 10 w warcabach 64- i 100-polowych. Dzięki tym wynikom dostała się do kadry Polski i reprezentowała nasz kraj w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata (w Dąbkach) i Młodzieżowych Mistrzostwach Europy na Białorusi.

MATYŁDA MARCINKOWSKA

UKS Taekwondo Jarocin - taekwondo
sms o treści **gj.sport.21** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Kadetka, która w minionym roku została podwójną wicemistrzynią Polski (w walce sportowej i dwuboju technicznym). Zajęła 3. miejsce w Pucharze Świata w Warszawie i w drugim półroczu została powołana w skład kadry narodowej. Zwyciężyła w pięciu turniejach Pucharu Polski.

BARTOSZ MIKLER

MLUKS Victoria Jarocin - kolarstwo
sms o treści **gj.sport.22** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Czwarty zawodnik Mistrzostw Polski elity w kolarstwie przełajowym, zwycięzca klasyfikacji generalnej Przełajowego Pucharu Polski PZKol. (w tym zwycięzca czterech wyścigów).

JULIA MUSIOŁOWSKA

UKS Przelaj Żerków - lekkoatletyka
sms o treści **gj.sport.23** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Brązowa medalistka Mistrzostw Polski Młodzików w chodzie na 3000 m, również brązowe medale wywalczyła w tej konkurencji w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików i Mistrzostwach Wielkopolski.

KAROL OCZKOWSKI

LZS Cielcza - piłka nożna
sms o treści **gj.sport.24** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Najlepszy strzelec na półmetku rozgrywek w piłkarskiej A-klasie (16 goli), a jednocześnie gracz, który ma na swym koncie najwięcej asyst w drużynie z Cielczy. Jeden z najstarszych i najbardziej doświadczonych. Na treningach daje przykład młodszemu zawodnikowi i dba o dobrą atmosferę w szatni.

MACIEJ PATERSKI

CCC Sprandi Polkowice - kolarstwo
sms o treści **gj.sport.25** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Zwycięzca trzech wyścigów - Małopolski Wyścig Górski, wyścig Szlakiem Walk Majora Hubala i Puchar Uzdrowisk Karpaczkich - ale przede wszystkim aktywny uczestnik Giro d'Italia, Tour de Pologne i Kolarskich Mistrzostw Świata w Norwegii.

TOMASZ PAWŁOWSKI

Atlas Fight Club - sztuki walki
sms o treści **gj.sport.26** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Sportowiec o gigantycznej wytrzymałości, w 2017 roku przebiegł 7 mara-

tonów i 11 ultramaratonów, m.in.: Marriot Everest Run (24-godzinny bieg po schodach), Mistrzostwa Polski w biegu 24 h, Bieg Rzeźnika 80 i 145, Dolnośląski Festiwal Biegów Górskich K-B-L 110 km, Maraton Karkonoski, Bieg 7 dolin 100 km. Jego rekordy to: 21 km - 1:20 h, 42 km - 2:51 h, 100 km - 9:24 h, 24 h - 188 km.

NORBERT PECYNA

Dart Jarocin - dart
sms o treści **gj.sport.27** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Zwycięzca Jarocińskiej Ligi Darta, triumfator Turnieju Masters Jarocińskiej Ligi Darta, reprezentant JLD w Mistrzostwach Polski i Pucharach Polski.

KATARZYNA PÓŁROLNICZAK

Białe Tygrysy Jarocin - taekwondo
sms o treści **gj.sport.28** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Brązowa medalistka Mistrzostw Polski Juniorów w Puławach, medalistka kilku zawodów Pucharu Polski, startowała w Pucharze Świata w Warszawie.

SZYMON RASZEWSKI

Ippon Jarocin - judo
sms o treści **gj.sport.29** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Piąty zawodnik Mistrzostw Polski Juniorów w judo, członek kadry Polski.

MAREK RUTOWSKI

tenis stołowy
sms o treści **gj.sport.30** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Trzykrotny medalista Mistrzostw Polski Niepełnosprawnych w tenisie stołowym (dwa srebrne medale i jeden brązowy), reprezentant Polski w grze podwójnej na Olimpiadzie Ślepych w Turcji.

PIOTR SKOKOWSKI

JKS Jarota Jarocin - piłka nożna
sms o treści **gj.sport.31** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Podstawowy obrońca Jaroty, jego precyzyjne dośrodkowania i strzały lewą nogą, zwłaszcza ze stałych fragmentów, siały popłoch w drużynach rywali Jaroty. Poprowadził jarociński zespół do 4. miejsca w poprzednim sezonie III ligi i wywalczenia Okręgowego Pucharu Polski, a w obecnym zdobył już 8 goli.

MARTYNA STASIK

Białe Tygrysy Jarocin - taekwondo
sms o treści **gj.sport.32** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Dziewięta zawodniczka Mistrzostw Europy Juniorów na Cyprze, mistrzyni Polski Juniorów, startowała w trzech turniejach Pucharu Świata (w Warszawie - 3. miejsce, słoweńskim Mariborze i holenderskim Eindhoven), zwyciężczyni kilku turniejów Pucharu Polski, członkini kadry narodowej.

ALEKSANDRA STYŚ

Juvenia Puszczykowo/MKS Jedynka Jarocin - lekkoatletyka
sms o treści **gj.sport.33** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Reprezentantka Polski w biegu na 2000 m z przeszkodami w 14. Olimpijskim Festiwalu Młodzieży Europy na Węgrzech, brązowa medalistka Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w biegu na 1500 m, powołana do zaplecza kadry narodowej.

MATEUSZ TOPÓR

sztuki walki
sms o treści **gj.sport.34** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Złoty medalista Pucharu Polski w No Gi Jiu Jitsu, srebrny medalista Octopus

Cup w Łodzi, zdobywca brązowych medali w Mistrzostwach Polski w No Gi Jiu Jitsu i Pucharze Polski w brazylijskim Jiu Jitsu.

MARCIN URBANIAK

WKS Witaszyce - piłka nożna
sms o treści **gj.sport.35** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Zaliczył najwięcej minut na boisku w bardzo udanym dla WKS-u Witaszyce sezonie, w którym klub ten walczył o awans do klasy okręgowej. Strzelał gole i asystuje przy trafieniach innych graczy. Bardzo ważny zawodnik w zespole z Witaszyc.

NATALIA WOSIEK

Białe Tygrysy Jarocin - taekwondo
sms o treści **gj.sport.36** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Złota medalistka Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w walce sportowej (4. miejsce w dwuboju technicznym), uczestniczka dwóch turniejów Pucharu Świata (Warszawa i słoweński Maribor), zwyciężczyni dwóch turniejów Pucharu Polski, członkini kadry narodowej.

AGNIESZKA WYPYCHOWSKA

UKS Przelaj Żerków - lekkoatletyka
sms o treści **gj.sport.37** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Brązowa medalistka Mistrzostw Polski LZS w chodzie na 5000 m, piąta zawodniczka Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

STANISŁAW ZANIEWSKI

Atlas Fight Club - sztuki walki
sms o treści **gj.sport.38** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Finalista prestiżowego turnieju King of Kings World Grand Prix w K-1, mistrz Białorusi w tajskim boksie, zawodowy mistrz krajów bałtyckich w K-1, lider polskiego rankingu zawodowego K-1 w kategorii 85 kg.

ANNA ZBAWIONA

Białe Tygrysy Jarocin - taekwondo
sms o treści **gj.sport.39** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Brązowa medalistka Młodzieżowych Mistrzostw Polski w Puławach, piąta zawodniczka Mistrzostw Polski Seniorów, reprezentantka Polski w trzech turniejach Pucharu Świata (w Warszawie, słoweńskim Mariborze i holenderskim Eindhoven), członkini kadry narodowej młodzieżowców.

AMADEUSZ ZDROJEWSKI

Juvenia Puszczykowo - lekkoatletyka
sms o treści **gj.sport.40** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Srebrny medalista Mistrzostw Polski Juniorów w biegu sztafetowym 4 x 100 m, w tychże mistrzostwach zajął także 6. miejsce w biegu na 400 m.

PIOTR ZIĘTEK

Grom Golina - piłka nożna
sms o treści **gj.sport.41** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Kapitan Gromu, zawodnik z największą liczbą rozegranych spotkań w ubiegłym roku, filar defensywny zespołu z Gminy.

MACIEJ ŻARCZYŃSKI

Sparta Jarocin / Arka Gdynia - rugby
sms o treści **gj.sport.42** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Reprezentant Polski w kategorii U-20 w rugby, po wypożyczeniu do Arki Gdynia dość szybko wywalczył sobie pewne miejsce w drużynie seniorów tego klubu.

Założyciel klubu PUKS Antonio Jarocin, w minionym roku drużyny młodzików i orlików zajęły czołowe miejsca w ligach okręgu kaliskiego, a jeden z zespołów dotarł do finału wojewódzkiego turnieju „0 Puchar Tymbaru”. Prowadzone przez niego drużyny mają na koncie także sporo sukcesów w turniejach halowych.

BARTOSZ WŁODAREK

Sparta Jarocin - rugby
sms o treści **gj.trener.13** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)

Wychowawca wielu utalentowanych zawodników, w 2017 roku trzech jego podopiecznych brało udział w konsultacjach młodzieżowej kadry narodowej U-20.

ROMAN WYDUBA

UKS Przelaj Żerków - lekkoatletyka
sms o treści **gj.trener.14** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Trener medalisty mistrzostw Polski Dawida Aleksandrowicza, od wielu lat wychowawca licznej grupy lekkoatletycznych talentów w UKS-ie Przelaj Żerków.

PIOTR WESOŁEK

UKS Taekwondo Jarocin - taekwondo
sms o treści **gj.trener.11** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)
Od wielu lat trener taekwondo w Jarocinie (i nie tylko), wychowawca wielu medalistów Mistrzostw Polski i zawodów międzynarodowych.

ZDZISŁAW WITCZAK

PUKS Antonio Jarocin - piłka nożna
sms o treści **gj.trener.12** pod numer 7148 (koszt smsa 1,23 zł)

REGULAMIN PLEBISCYTU NA NAJPOPULARNIEJSZEGO TRENERA ROKU 2017

W zabawie bierze udział 15 trenerów wytypowanych zarówno przez organizatora, jak i czytelników oraz internautów.
Przebieg plebiscytu:

Na Trenera Roku 2017 można głosować od 6.02.2018 do 28.02.2018 godz. 12.00, wysyłając sms-y bądź kupony z „Gazety Jarocińskiej”. Wygra osoba, która zdobędzie największą łączną ilość punktów.

Jak głosować na Najpopularniejszego Trenera Roku 2017?
1. By oddać głos wystarczy wysłać SMS pod numer 7148 (koszt to 1,23 z VAT) w treści wpisując: „gj.trener. nr kandydatki/kandydata” (np. gj.trener.19). Istnieje możliwość wielokrotnego głosowania. Każdy sms to 3 punkty (w trakcie trwania plebiscytu mogą pojawiać się bonusowe godziny, podczas których za oddany głos będzie można zdobyć większą liczbę punktów). UWAGA! Pierwsza okazja pojawi się w tym tygodniu!

2. Wypełnić i wyciąć kupon z „Gazety Jarocińskiej”, a następnie wysłać lub przynieść go do siedziby Południowej Oficyny Wydawniczej (Jarocin, ul. Kasprzaka 1a) lub Biura Ogłoszeń „Gazety Jarocińskiej” (Jarocin, ul. Kilińskiego 1, wejście od al. Niepodległości, otwarte tylko w poniedziałki). Każdy kupon daje 5 punktów (w trakcie trwania plebiscytu mogą pojawiać się bonusowe kupony, za które będzie można zdobyć większą liczbę punktów). UWAGA! W tym numerze kupon za 10 punktów!

**W tym tygodniu będą też bonusowe sms-y!
Zobacz na: jarocinska.pl**

REGULAMIN PLEBISCYTU NA NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA ROKU 2017

W zabawie bierze udział 44 sportowców z powiatu jarocińskiego bądź pochodzących z tego terenu, ale reprezentujących barwy innych klubów w Polsce lub za granicą.

Plebiscyt składać się będzie z dwóch etapów:

I etap: biorą w nim udział wszyscy sportowcy wytypowani przez organizatora oraz osoby zgłoszone dodatkowo przez naszych czytelników i internautów. Po tym etapie wyłonionych zostanie 10 sportowców z największą ilością punktów (czas trwania 6.02.2018 do 16.02.2018 do godz. 12.00).

II etap: z 10 kandydatów wyłoniony zostanie jeden zwycięzca, który otrzyma tytuł Najpopularniejszego Sportowca Roku 2017 (czas trwania 16.02 godz. 17.00 do 28.02.2018 godz. 12.00).

Punktacją w każdym etapie zaczyna się od zera. Sportowcy otrzymują swój indywidualny kod, będący treścią wiadomości SMS. Punkty z głosowania sms-owego i kuponowego sumują się w każdym etapie.

Jak głosować na Najpopularniejszego Sportowca Roku 2017?

1. By oddać głos wystarczy wysłać SMS pod numer 7148 (koszt to 1,23 z VAT) w treści wpisując: „gj.sport. nr kandydatki/kandydata” (np. gj.sport.50). Istnieje możliwość wielokrotnego głosowania. Każdy sms to 3 punkty (w trakcie trwania plebiscytu mogą pojawiać się bonusowe godziny, podczas których za oddany głos będzie można zdobyć większą liczbę punktów). UWAGA! Pierwsza okazja pojawi się w tym tygodniu!
2. Wypełnić i wyciąć kupon z „Gazety Jarocińskiej”, a następnie wysłać lub przynieść go do siedziby Południowej Oficyny Wydawniczej (Jarocin, ul. Kasprzaka 1a) lub Biura Ogłoszeń „Gazety Jarocińskiej” (Jarocin, ul. Kilińskiego 1, wejście od al. Niepodległości, otwarte tylko w poniedziałki). Każdy kupon daje 5 punktów (w trakcie trwania plebiscytu mogą pojawiać się bonusowe kupony, za które będzie można zdobyć większą liczbę punktów). UWAGA! W tym numerze kupon za 10 punktów!

Punkty z obu głosowań za każdym razem sumują się

WAŻNE!

Kupony do głosowania znajdziesz na str. 2

Dzisiejsze kupony za 10 punktów!

ORGANIZATORZY

GAZETA Jarocińska
jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie ty

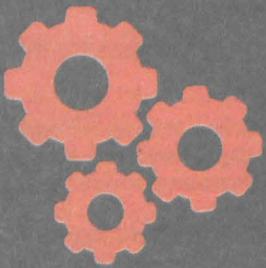
OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW Jaraczewo

- przeglądy rejestracyjne
- wszelkie badania techniczne
- komputerowa geometria kół

gratis

DO KAŻDEGO BADANIA OKRESOWEGO:

legalizacja gaśnicy
komplet żarówek
lub płyn do spryskiwaczy



Bezpłatne sprawdzenia stanu technicznego samochodu
(np. przed właściwym przeglądem, czy zakupem samochodu)

a także: **badania** hamulców, układu jezdnego, amortyzatorów itp.

Kompetentni i doświadczeni diagności



PRZYJEDŹ I SPRAWDŹ SAM!

63-233 Jaraczewo, ul. Golska 59 (dawne GS)

tel. 62 740 80 85

Nowe godziny otwarcia: Pn.-Pt.: 7-19, Sob: 7-14

Walczak

www.autoserwisjarocin.pl

SIMPLY CLEVER

ŠKODA



Twój profesjonalny serwis

Autoryzowany Partner Serwisowy
ŠKODA Mroczkowski

zaprasza do profesjonalnego kompleksu usługowego z dogodnym dojazdem

Oferujemy:

- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne
- serwis blacharsko-lakierniczy
- obsługę klimatyzacji
- sprzedaż oryginalnych części oraz akcesoriów ŠKODA
- ubezpieczenia komunikacyjne

Autoryzowany Serwis Obsługi ŠKODA Mroczkowski

Kijewo 37 (przedłużenie ul. Niedziałkowskiego), 63-000 Środa Wlkp., tel. 61 28 511 22 (do 24)

Ulotkowa akcja OSP w Górze

Ochotnicza Straż Pożarna w Górze przeprowadziła w ostatnim czasie kampanię informacyjną dotyczącą czadu i smogu. Ma ona na celu zwiększenie wiedzy wśród mieszkańców na temat tych zagrożeń. Ulotki informacyjne wszyscy mogli znaleźć w skrynkach pocztowych.

Ulotka dotycząca czadu zawiera informacje o tym, skąd może się ulatniać śmiertelny gaz, jak go wykryć oraz jak pomóc osobie

poszkodowanej. Czytelnik znajdzie na niej ważne telefony oraz wskazówki, jak postępować w momencie zagrożenia zatruciem.

Druga ulotka natomiast ma na celu zwiększenie świadomości o wpływie smogu na nasze zdrowie oraz otaczające nas środowisko. W jej treści przeczytamy o szkodliwości i wpływie na ludzki organizm związków powstających w wyniku spalania odpadów w piecach domowych. (Joan)

NIE DLA CZADU

MIEJSCA POWSTAWANIA TLENKU WĘGLA



TERAZ WYKONAJ KROK DLA TWOJEJ BEZPIECZNOŚCI
ZWIĘKSZAJĄCĄ WIEDZĘ I ŚWIADOMOŚĆ
JAKIĄ JESTEŚ TYM JAKO OBYWATEL
ZOSTAŁA PRZEPROWADZONA AKCJA
UCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA W GÓRZE

WIDZISZ ZAGROŻENIE DZWIŹN PO POMOC!!!
112 NUMER RATUNKOWY
998 STRAŻ POŻARNA
999 POGOTOWIE REZERWOWE

Jedna ze stron ulotki

KAŻDEGO
DNIA NOWE
INFORMACJE

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

Czwartoligowcy niestraszeni Jarocie



Fot. Dawid Broński

Dwie wygrane z drużynami występującymi w IV lidze odniosła Jarota Jarocin. W sumie JKS strzelił w nich aż trzydzieści bramek, tracąc zaledwie jedną.

Jarota Jarocin - SKP Słupca

W czwartek wieczorem zespół Marcina Woźniaka zmierzył się z SKP Słupca. Rywale Jaroty w grupie wielkopolskiej (południe) IV ligi zajmują 9. pozycję. Różnicę klas między zespołami widać było na boisku.

Szkoleniowiec jarocińskiego zespołu zdecydował się w pierwszej połowie na sprawdzenie ustawienia z piątką obrońców. W roli stoperów wystąpili Dawid Piróg, Szymon Grodzki i Piotr Garbark, a wahałowymi byli Jakub Czapliński i Alan Janowski. Gospodarze od początku przejęli inicjatywę i zdominowali ekipę ze Słupcy. Jednym z założeń taktycznych na ten mecz było rozgrywanie piłki od obrony i długie utrzymywanie się przy niej. Ta strategia bardzo szybko przyniosła efekty. Już w 7. minucie do siatki rywali trafił Marcin Szymkowiak. Dla zawodnika wypożyczonego z Gromu Golina był to pierwszy gol w barwach Jaroty. Później obraz gry się nie zmienił, ale zawodnikom Jaroty brakowało skuteczności.

W drugiej odsłonie trener Woźniak wrócił do ustawienia czwórki w defensywie i piątkę w pomocy. Ten system przyniósł lepszy efekt bramkowy od tego w pierwszej połowie, choć sam styl się nie zmienił. Nadal Jarota dominowała nad rywalami i długo rozgrywała piłkę. Jeżeli Słupcy udało się odzyskać futbolówkę, Jarociniacy agresywnie doskakiwali do gości, próbując ją odebrać. W drugich 45 minutach bramki zdobywali Piotr Skokowski i Miłosz Kowalski. *- Zwycięstwo, które buduje cały zespół. Mieliśmy dzisiaj pełną kontrolę na boisku. Rywale ustawili się bardzo defensywnie i tak naprawdę czekali na nasz ruch* - podsumowuje sparing Mateusz Filipowiak, bramkarz Jaroty.

Jarota Jarocin - Huragan Pobiedziska

Niespełna 40 godzin upłynęło od zakończenia meczu ze Słupcą do kolejnego sparingu. W sobotę w południe w Jarocinie zaprezentowali się zawodnicy Huraganu Pobiedziska. Zespół prowadzony przez Pawła Kutynię zajmuje 14. pozycję w grupie wielkopolskiej (północ) IV ligi.

W porównaniu z czwartkowym spotkaniem, w składzie Jaroty zabrakło Piotra Garbarka, Mateusza Dunaja i Dominika Pawłowskiego. Podobnie jak ze Słupcą, także w sobotę trener Woźniak zdecydował się wypróbować dwa warianty ustawienia. Najpierw piątkę w obronie, a później czwórkę. W pierwszej odsłonie meczu bardzo aktywny na prawym skrzydle był Jakub Czapliński. To właśnie po jego dośrodkowaniu wynik meczu w pierwszych sekundach otworzył Mikołaj Marciniak. Jarota ponownie pokazała się z dobrej strony w momencie, gdy piłkę miał rywal. Szkoleniowiec nakazał natychmiastowy agresywny doskok do zawodników Huraganu, zwłaszcza w bocznych sektorach boiska. Priorytetem był także atak pozycyjny. Dobrze wychodziły również stałe fragmenty gry i dośrodkowania z gry. To po nich bramki strzelali Szymon Grodzki i ponownie Marciniak.

O ile w pierwszej odsłonie spotkania goście potrafili kilka razy zagrozić bramce Mateusza Filipowiaka, tak w drugiej udało się tylko raz, ale z efektem bramkowym. Po godzinie gry obrońcy Jaroty zbytnio się rozluźnili, co wykorzystał zawodnik gości, pokonując Sebastiana Kmiecika. Była to tylko bramka honorowa. W drugich 45 minutach prawdziwym katem okazał się Miłosz Kowalski, który aż 5-krotnie trafił do siatki Huraganu. Wykorzystał m.in. dwa złe podania bramkarza drużyny z Pobiedziska. Pochwały należą się również Dominikowi Chromińskiemu, który strzelił bramkę, a także dołożył asystę. Swoje pierwsze trafienie zaliczył Dawid Kierzek, który zimną trafił do

Jaroty z Victorią Września.

- W drugiej połowie rywale opadli z sił. U nas wkrađło się rozprężenie przy wysokim wyniku i nie wszystkie sytuacje potrafiliśmy zamienić na gole. Mimo to udało się wykorzystać błędy defensywy i strzelić aż dziesięć bramek - mówił po meczu Jędrzej Ludwiczak, obrońca Jaroty.

W najbliższą sobotę, 17 lutego Jarota rozegra kolejny sparing. Rywalem będzie Mieszko Gniezno, lider rozgrywek IV ligi grupy wielkopolskiej (północ). *- Chcemy zagrać najsilniejszym składem, który być może będzie podstawowym także podczas meczów ligowych* - zapowiada pojedynek Marcin Woźniak, szkoleniowiec JKS-u. Początek o 12.00 na boisku ze sztuczną nawierzchnią przy ul. Sportowej w Jarocinie.

(db)

MARCIN WOŹNIAK trener Jaroty



o meczu z SKP Słupca
Bramek powinno paść więcej. Mieliśmy swoje sytuacje, zwłaszcza w pierwszej połowie. Bramkarz drużyny przeciwnej był chyba najlepszym zawodnikiem po ich stronie. Musimy cały czas pracować nad skutecznością, bo wciąż to szwankuje i wymaga poprawy.

o meczu z Huraganem Pobiedziska
Przy takich wynikach ważniejsze są założenia taktyczne, takie jak pressing. Ten rezultat wpłynął też na większe rozluźnienie wśród zawodników. Mimo to strzeliliśmy dużo bramek i to cieszy. Siedem bramek zdobyła dwójka napastników, ale prawdziwą oceną ich formy przyjdzie w spotkaniach z Mieszkiem Gniezno czy Sokolem Kleczew.

STRZELCY BRAMEK

Jarota Jarocin - SKP Słupca 3:0 (1:0)
7' 1:0 Marcin Szymkowiak, 65' 2:0 Piotr Skokowski, 80' 3:0 Miłosz Kowalski

Jarota Jarocin - Huragan Pobiedziska 10:1 (3:0)
1' 1:0 Mikołaj Marciniak, 25' 2:0 Szymon Grodzki, 37' 3:0 Mikołaj Marciniak, 56' 4:0 Dominik Chromiński, 59' 5:0 Miłosz Kowalski, 61' 5:1, 63' 6:1 Dawid Kierzek, 68' 7:1 Miłosz Kowalski, 73' 8:1 Miłosz Kowalski, 75' 9:1 Miłosz Kowalski, 86' 10:1 Miłosz Kowalski

WIEŚCI Z JAROTY

Chromiński nadal w Jarocie

Jarota Jarocin przedłużyła wypożyczenie Dominika Chromińskiego z Warty Poznań. Pomocnik w barwach JKS-u zagrał we wszystkich siedemnastu ligowych potyczkach jesienią, zdobywając sześć goli. Tym samym był najsukuteczniejszym zawodnikiem Jaroty w III lidze. Wypożyczenie obowiązuje do końca sezonu.

Marciniak wypożyczony

Po półtorarocznej przerwie do Jarocina wraca Mikołaj Marciniak. Wychowanek Astry Krotoszyn wrócił do swojego macierzystego klubu po grze dla Jaroty w sezonie 2015/2016. Wówczas szybko wywalczył miejsce w pierwszym składzie JKS-u i był najsukuteczniejszym strzelcem zespołu z dorobkiem 12 goli. Podobnie jak w przypadku Chromińskiego, Marciniak pozostanie w Jarocie przynajmniej do końca bieżącego sezonu.

21 lutego z Gołuchowem

Dodatkowy sparing rozegra Jarota Jarocin. W środę, 21 lutego o 17.00 zawodnicy Marcina Woźniaka zmierzą się z LKS Gołuchów. Rywale zajmują 7. miejsce w IV lidze grupy wielkopolskiej (południe). Będzie to jeden z ostatnich testów przed startem rundy wiosennej. Później Jarota zmierzy się jeszcze z Wiwą Goszcz (24 lutego) i Sokolem Kleczew (3 marca). Wszystkie pojedynki rozegrane zostaną w Jarocinie.

(db)

Turniej Noworoczny sztangistów

W siłowni Zespołu Szkół Przyrodniczych i Biznesowych w Tarcach odbył się Turniej Noworoczny w podnoszeniu ciężarów. W zawodach wzięli udział juniorzy - uczniowie ZSPiB oraz weterani.

Najlepsze wyniki w zawodach osiągnęli Anna i Wiktoria Pawłowskie wśród dziewcząt oraz Mateusz Filipiak i Szymon Staniewski wśród chłopców. Cała czwórka pobiła swoje rekordy życiowe. Dzięki dobremu wynikowi osiągniętemu w tych

oraz poprzednich zawodach (Zawody ku czci Powstańców Wielkopolskich) siostry Pawłowskie, Mateusz Filipiak, Jakub Wyduba i Marcin Piętka zakwalifikowali się na obóz sportowy w czasie ferii.

Oprócz juniorów w czasie zawodów po raz pierwszy w nowym roku na pomoście stanęli również weterani, osiągając niezłe, jak na początek sezonu, rezultaty.

(pw)

FINAL II WOJEWÓDZKIEGO TURNIEJU PIŁKI NOŻNEJ 2018 ROKU MŁODZIEŻOWYCH OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

17.03.2018r. GODZ. 9.00

HALA WIDOWISKOWO-SPORTOWA

ZESPÓŁ SZKÓŁ W NOWYM MIEŚCIE NAD WARTĄ

REGULAMIN

- młodzież rocznik 2001 i młodszy
- drużyny 10 osobowe
- zasady zgodne z przepisami PZPN
- czas trwania meczu 2 x 12 min

ZGŁOSZENIA

Henryk Gołębiak
tel. 697926599
e-mail: henrykgolebiak@o2.pl

ORGANIZATORZY

Ministerstwo Sportu i Turystyki Warszawa

ZOSP RP Oddział Wojewódzki w Poznaniu

Polski Związek Piłki Nożnej

Wielkopolski Związek Piłki Nożnej w Poznaniu

OSP Nowe Miasto nad Wartą

GOK Nowe Miasto nad Wartą

ZS Nowe Miasto nad Wartą

GAZETA Jarocińska

Nakład: do 8.500 egz. ISSN 1230-851X

CSBA WYDAWCÓW PRASY

ADRES REDAKCJI

63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Anna Legowicz-Gogolkiewicz, a.gogolkiewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kaliszczak, j.kaliszczak@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijolek,
Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Bartosz Nawrocki,
Aleksandra Piłarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk,
Lidia Sokołowska

WSPÓŁPRACUJĄ:
Grażyna Cychnarska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak

Czytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocinska

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE

(62) 749-86-46
Dariusz Fijolek, d.fijolek@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocinska.pl
Łukasz Zięciak, l.zięciak@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY

tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocinska.pl

OZIENNIKARZ DYŻURNY
(62) 332-20-33, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Kilińskiego 1 (wejście od al. Niepodległości)
czynne w poniedziałki 8.00 - 15.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kotlin, Sklep Przemysłowy, M. Tyskawa, ul. Rymarkiewicza 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

WYDAWCA

Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA

Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT

Karolina Piechalak (62) 747-15-31
k.piechalak@jarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adaptacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ POCZTĘ POLSKĄ

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio u listonosza lub w placówkach Poczty Polskiej w terminie do 20. dnia każdego miesiąca (prenumerata miesięczna). Prenumeratę kwartalną zamawia się do 20. dnia miesiąca poprzedzającego kwartał (20 grudnia, 20 marca, 20 czerwca, 20 września), prenumeratę półroczną - do 20 grudnia, a roczną - do 20 grudnia. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres: kolportaz@jarocinska.pl

Uwaga!
W prenumeracie „Gazeta Jarocińska” z DODATKIEM TELEWIZYJNYM

INDYWIDUALNE AKADEMICKIE MISTRZOSTWA POLSKI W SZACHACH



Kacper Tomaszewski był jedną z rewelacji męskiego turnieju podczas Akademickich Mistrzostw Polski w szachach

Uniwersytecki brąz

Kacper Tomaszewski, wychowanek Jarocińskiego Klubu Szachowo-Warcabowego, zdobył brązowy medal Indywidualnych Akademickich Mistrzostw Polski w szachach w kategorii uniwersytetów.

Student Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, mimo iż w zawodach rozgrywanych w Chorzowie startował z dość dalekim 33. numerem, przez cały turniej spisywał się znakomicie. Zremisował z jednym z faworytów Danielem Sadzikowskim, pokonał dwóch innych kandydatów do medali Arkadiusza Leniarta i Oskara Wiczorka. Jedynej porażki doznał niestety w ostatniej rundzie z Mirosławem Lewickim. Przez nią znalazł się poza czołową dziesiątką w klasyfikacji generalnej (na 13. pozycji). Na pocieszenie pozostał mu brązowy medal w klasyfikacji studentów uniwersytetów.

Na początku lutego Kacper Tomaszewski stał się pierwszym szachistą pochodzącym z Jarocina, który legi-

tuje się międzynarodowym tytułem szachowym. Na lutowej światowej liście rankingowej Tomaszewski przekroczył barierę 2300 punktów i tym samym wypełnił trzecie i już ostatnie kryterium wymagane, aby otrzymać tytuł mistrza FIDE (światowej federacji szachowej). Poprzednie dwie normy Kacper Tomaszewski wypełnił w ubiegłym roku. Pierwszą w rozgrywkach II ligi szachowej seniorów, w której jako kapitan zespołu, wprowadził swój obecny klub MKS Rybnik do I ligi. Drugą normę spełnił tuż przed nowym rokiem, wygrywając ze znakomitym wynikiem 8,5 pkt z 9 partii turniej Rybnik Open.

Warto dodać, że Kacper Tomaszewski świetnie spisuje się także w rozgrywkach II ligi czeskiej, a zespół, w którym występuje - Slavia Orlova zajmuje pierwsze miejsce. Z kolei w MKS Rybnik dał się również poznać jako ceniony przez wychowanków instruktor szachowy.

(pw)

Biegacze uczyli się jeść i rozciągać



Wiedza przekazana przez fizjoterapeutę i dietetyczkę pozwoli biegaczom lepiej wykorzystywać swoje możliwości

Stowarzyszenie Biegacze Jarocin zorganizowało dla swoich członków i zaproszonych gości spotkanie z fizjoterapeutą oraz dietetyczką.

W okresie zimowym, gdy praktycznie nie ma startów, biegacze

przygotowują się dopiero do sezonu. Oprócz budowania wytrzymałości, jedną z form przygotowań jest pogłębianie wiedzy. Stowarzyszenie Biegacze Jarocin zaprosiło swych członków i sympatyków do Kawiarni Filmowej na spotkanie z fizjoterapeutą Maciejem Grygłem oraz dietetyczką Sylwią Pospieszna.

Maciej Grygiel w interesujący sposób uświadomił, jak ważnym elementem treningowym jest rozciąganie. Przybliżył budowę najważniejszych mięśni, a następnie zaznajomił z różnymi metodami ćwiczeń - rozciąganiem statycznym, dynamicznym, rolowaniem oraz techniką „trigger points”.

Promotorka zdrowego odżywiania Sylwia Pospieszna przeprowadziła wykład na temat prawidłowej diety dla biegaczy. Powiedziała nie tylko o produktach, które powinno się uwzględnić w swoim jadłospisie na co dzień, ale przede wszystkim skupiła się na właściwym odżywianiu w okresie tuż przed i po zawodach.

(pw)

Niezawodny Aleksandrowicz

Dawid Aleksandrowicz jako jedyny z reprezentantów UKS-u Przelaj Żerków zdobył złoty medal Halowych Mistrzostw Wielkopolski Juniorów w lekkoatletyce. Poza tym lekkoatleci z Żerkowa wywalczyli jeszcze cztery srebrne medale i jeden brązowy.

W Kaliszu Dawid pewnie zwyciężył w chodzie na 3000 m, uzyskując czas 15:33,20 s. Srebrnego medali-

stę, także „przelajowca” Mateusza Czaczyka wyprzedził o prawie 2 i pół minuty (18:02,21 s).

Srebrny medal, również w chodzie, ale na 2000 m dziewcząt, zdobyła Kinga Kielbasa (czas 13:21,49 s).

Na drugim stopniu podium znaleźli się przedstawiciele UKS-u Przelaj w jeszcze innych konkurencjach. Łukasz Łysiak był drugi w biegu na 300 m (czas 41,88 s), a Paweł

Guździol zajął drugie miejsce w konkursie skoku wżwyż, po pokonaniu poprzeczki na wysokości 160 cm.

Brązowy medal dorzucił Konrad Mukuszewski w biegu na 60 m przez płotki (11,57 s).

Aleksandrowicza, Kielbasę i Guździola trenuje Roman Wyduba, natomiast Czaczyka, Łysiaka i Mukuszewskiego szkoli Dawid Bierla.

(pw)



Halowi medalści Mistrzostw Wielkopolski Juniorów z UKS-u Przelaj Żerków

MISTRZOSTWA POWIATU SZKÓŁ PODSTAWOWYCH W WARCABACH

W ostatniej rundzie wyprzedził szkolnego kolegę

Aleksandra Łukomska i Jakub Szymański, oboje ze Szkoły Podstawowej w Komorzu, zostali mistrzami powiatu szkół podstawowych w warcabach.

W mistrzostwach wzięła udział rekordowa liczba 73 warcabistów z 7 szkół powiatu jarocińskiego: SP w Żerkowie, SP w Chrzanie, SP w Dobieszczyźnie, NSP w Ludwinowie, SP w Komorzu, SP w Kotlinie i Społecznej SP w Jarocinie. Dzięki tak znakomitej frekwencji awans do finału wojewódzkiego, który rozegrany zostanie w marcu, mogło wywalczyć po czterech najlepszych warcabistów i warcabistek z obu turniejów (dziewcząt i chłopców).

W kategorii dziewcząt znakomicie spisała się faworytka Aleksandra Łukomska, która o zwycięstwo rywalizowała głównie z klubowymi koleżankami z UKS Komorzanka, które



Trzech najlepszych warcabistów w Mistrzostwach Powiatu Szkół Podstawowych

jednak w tych zawodach były reprezentantkami SP w Żerkowie, siostrami Weroniką i Dominiką Konicznymi. Tuż za podium, ale również z awansem do finału Wielkopolski, znalazła się Patrycja Tomczak z NSP w Ludwinowie.

Wśród chłopców zwyciężył Jakub Szymański

z SP w Komorzu, który na samym końcu, czyli dopiero w ostatniej rundzie, wyprzedził swego szkolnego kolegę Bartosza Skibę. Na trzecim stopniu podium stanął Tomasz Bernat z SP w Żerkowie, a z awansu cieszył się także Antoni Zawieja z NSP w Ludwinowie.

W klasyfikacji szkół zwyciężyła Szkoła Podstawowa w Komorzu Przybysławskim, przed Szkołą Podstawową w Żerkowie i Niepubliczną Szkołą Podstawową w Ludwinowie.

Wszyscy uczestnicy mistrzostw otrzymali z rąk organizatorów dyrektora SP w Komorzu Marioli Zawal oraz prezesa UKS Komorzanka Andrzeja Ziari drobne upominki. Szczególnie wyróżnieni zostali najmłodsi uczestnicy mistrzostw - sześciolatka Wiktoria Kobylska z SP w Dobieszczyźnie i siedmioletni Szymon Idziaszek z SP w Komorzu.

Zawody po raz trzeci z rzędu odbyły się w sali OSP w Komorzu, wszyscy uczestnicy otrzymali słodki poczęstunek, a do sprawnego organizacji zawodów przyczynili się również wolontariusze - rodzice uczniów. (pw)

Trzy złota naszych ciężarowców



Złoci medalści Mistrzostw Wielkopolski: Jakub Wyduba, Marcin Piętka i Mateusz Filipiak z dyrektorem ZSPiB Sławomirem Wilakiem

Trzy złote medale wywalczyli młodzi ciężarowcy z Tarzec w Mistrzostwach Wielkopolski w Nowym Tomyślu.

Najlepsi w swych kategoriach wagowych okazali się Jakub Wyduba (5. miejsce w klasyfikacji Open), Mateusz Filipiak (4. miejsce w klasyfikacji Open) i Marcin Piętka (10. miejsce w klasyfikacji Open).

Niestety, ze względów zdrowotnych w mistrzostwach w Nowym Tomyślu nie mogło wziąć udziału trójce kolejnych reprezentantów Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach: siostry Anna i Wiktoria Pawłowskie oraz Szymon Staniewski.

(pw)

WYNIKI

69 kg - 1. Jakub Wyduba	168 kg (75 + 93)
85 kg - 1. Mateusz Filipiak	185 kg (80 + 105)
105 kg - 1. Marcin Piętka	172 kg (80 + 92)